

Uzasadnienie

Potrzeba i cel wydania ustawy

Ustawa z dnia 13 października 1995 r. – Prawo łowieckie wymaga nowelizacji w celu dostosowania modelu gospodarki łowieckiej do współczesnych standardów ochrony środowiska, ochrony zwierząt, bezpieczeństwa publicznego, jawności życia publicznego oraz udziału społeczeństwa w sprawach dotyczących środowiska. Obecny model prawny, oparty na bardzo silnej pozycji Polskiego Związku Łowieckiego oraz ograniczonych instrumentach zewnętrznej kontroli nad sposobem wykonywania gospodarki łowieckiej, powoduje, że realny wpływ społeczeństwa na decyzje dotyczące zabijania dzikich zwierząt i ingerencji w środowisko pozostaje marginalny.

Potrzeba projektowanej regulacji wynika również z tego, że łowiectwo nie jest wyłącznie aktywnością rekreacyjną ani wewnętrzną sprawą środowiska łowieckiego. Stanowi ono formę istotnej ingerencji w środowisko, populacje dzikich zwierząt, ich strukturę społeczną i rozrodczą, relacje międzygatunkowe, siedliska oraz funkcjonowanie ekosystemów. Jednocześnie wykonywanie polowania wpływa na bezpieczeństwo ludzi i zwierząt domowych, możliwość korzystania z lasów, pól i innych przestrzeni wspólnych oraz wykonywanie prawa własności. Z tego względu gospodarka łowiecka powinna podlegać realnej kontroli publicznej, opierać się na aktualnych danych naukowych, monitoringowych i urzędowych oraz uwzględniać współczesne standardy ochrony środowiska, ochrony zwierząt, transparentności i partycypacji społecznej.

Celem projektu jest zatem zmiana modelu prawnej regulacji łowiectwa poprzez: zwiększenie bezpieczeństwa społecznego w związku z prowadzonymi polowaniami; zwiększenie udziału społeczeństwa w decydowaniu o kształcie i sposobie wykonywania gospodarki łowieckiej jako przejawie ingerencji w środowisko; ograniczenie dominującego wpływu myśliwych na kształt gospodarki łowieckiej i wprowadzenie kontroli organów ochrony przyrody; zwiększenie nadzoru ministra właściwego do spraw środowiska nad działalnością Polskiego Związku Łowieckiego; zamknięcie możliwości wykorzystywania gospodarki łowieckiej do prowadzenia prywatnej działalności gospodarczej polegającej na organizowaniu i sprzedaży polowań komercyjnych; wprowadzenie transparentności i jawności działań Polskiego Związku Łowieckiego oraz kół łowieckich; wzmocnienie praw właścicieli nieruchomości, gmin i społeczności lokalnych; a także ograniczenie praktyk łowieckich niezgodnych ze współczesnymi standardami ochrony zwierząt, ochrony przyrody, bezpieczeństwa publicznego i wiedzą merytoryczną.

Projektowana ustawa odpowiada również na utrwalone oczekiwania społeczne dotyczące zmiany modelu łowiectwa. Społeczny stosunek do polowań nie może być oceniany wyłącznie przez pryzmat tradycji, gospodarki łowieckiej lub interesu środowiska myśliwych. W komunikacie CBOS „Postawy wobec zwierząt” z 2018 r.¹ wskazano, że 79% badanych

¹ Postawy wobec zwierząt, „Komunikat z badań CBOS”, nr 112/2018, Warszawa 2018.

uważa, iż wszystkie zwierzęta odczuwają ból tak samo jak człowiek, zaś CBOS podkreślił stabilność tych poglądów od 1996 r., wskazując, że około 80% badanych konsekwentnie uznaje zdolność zwierząt do odczuwania bólu w takim samym stopniu jak człowiek. Znaczenie tych danych należy łączyć z podstawową zasadą prawa ochrony zwierząt wyrażoną w art. 1 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt, zgodnie z którą zwierzę jako istota żyjąca, zdolna do odczuwania cierpienia, nie jest rzeczą, która ma charakter horyzontalny i ponadgałęziowy. Skoro zdecydowana większość społeczeństwa uznaje zdolność zwierząt do cierpienia, zasady ingerencji w życie dzikich zwierząt powinny być kształtowane jako wyjątek wymagający szczególnego uzasadnienia, kontroli i przejrzystości, nie zaś jako działalność oparta na szerokiej swobodzie wewnętrznej organizacji łowieckiej.

Istotne są także wyniki badań CBOS dotyczące konkretnych zmian w ochronie zwierząt. W komunikacie CBOS „Opinie o zmianach w ochronie zwierząt” z 2020 r.³ wskazano, że każda z analizowanych propozycji zmian prozwierzęcych spotkała się z aprobatą przeważającej części Polek i Polaków. Popierano m.in. zwiększenie kontroli schronisk, zwiększenie uprawnień organizacji społecznych w zakresie ochrony zwierząt, zakaz stałego trzymania zwierząt na uwięzi, zakaz wykorzystywania zwierząt w celach rozrywkowych i widowiskowych, zakaz uśmiercania zwierząt gospodarskich bez uprzedniego ogłoszenia oraz zakaz chowu i hodowli zwierząt w celu pozyskania futer. Dane te pokazują, że społeczne poparcie dla zwiększania ochrony zwierząt nie ogranicza się do zwierząt domowych, lecz obejmuje także sprzeciw wobec praktyk powodujących cierpienie zwierząt w imię rozrywki, tradycji albo interesu ekonomicznego.

Na potrzebę zmian wskazują również badania dotyczące bezpośrednio łowiectwa. W badaniu opinii publicznej z 2016 r. przeprowadzonym przez CBOS 78% respondentów opowiedziało się za zakazem udziału dzieci w polowaniach, blisko 79% nie popierało karania za utrudnianie polowań, a ponad 81% uznało, że ochrona własności prywatnej jest ważniejsza niż wykonywanie polowań⁴. Wyniki te pokazują, że już przed laty istniało silne społeczne oczekiwanie ograniczenia przywilejów łowieckich tam, gdzie kolidują one z prawami obywateli, bezpieczeństwem społecznym i ochroną dzieci.

Kierunek ten potwierdza badanie opinii publicznej dotyczące regulacji łowiectwa, przeprowadzone w grudniu 2024 r. dla Ministerstwa Klimatu i Środowiska na ogólnopolskiej próbie N=1000 osób w wieku 18–75 lat⁵. Z badania wynika, że 88% respondentów popiera obowiązkowe okresowe badania psychologiczne myśliwych, 86% — obowiązkowe okresowe

² T. Pietrzykowski, *Prawo ochrony zwierząt. Pojęcia, zasady, dylematy*, Wolters Kluwer, Warszawa 2022.

³ CBOS, *Opinie o zmianach w ochronie zwierząt*, „Komunikat z badań CBOS”, nr 131/2020, Warszawa 2020, s. 1–2.

⁴ CBOS, *Badanie opinii publicznej* przeprowadzono w dniach 4 - 13 listopada 2016 r. na 1019-osobowej losowej grupie reprezentatywnej dla dorosłej ludności Polski; por. <https://publicystyka.ngo.pl/sondaz-cbos-polacy-przeciwko-szkodliwej-nowelizacji-prawa-lowieckiego-dzis-nocne-czytanie-ustawy>.

⁵ <https://www.gov.pl/web/klimat/86-proc-polek-i-polakow-opowiada-sie-za-wprowadzeniem-obowiazkowych-badan-lekarskich-dla-mysliwych>.

badania lekarskie, a 75% — okresowe egzaminy dla myśliwych. Jednocześnie 64% badanych uważa, że egzamin na myśliwego powinny przeprowadzać organy państwa, a nie Polski Związek Łowiecki. W opinii 83 proc. respondentów dzieci nie powinny brać udziału w polowaniach. Większość optuje za tym, by ambony myśliwskie zostały objęte nadzorem budowlanym (56 proc.). Z badań wynika ponadto, że istnieje społeczne przekonanie, iż należy zaprzestać polowań na ptaki zagrożone, których populacje się zmniejszają, a także na jelenie w czasie godów (ponad 80 proc., w tym większość optuje za takimi rozwiązaniami w zdecydowanym stopniu). Natomiast nieco ponad połowa (56 proc.) uważa, że należy zaprzestać polowań na wszystkie ptaki, jednak tylko 38 proc. optuje za zakazem polowań na ptaki powodujące szkody rolnicze (nawet jeśli społeczeństwo będzie musiało ponieść koszty odszkodowań dla rolników). Zdecydowana większość opowiada się za zaprzestaniem polowań w ostojach ptaków i otulinach parków narodowych czy rezerwatów (82 proc.), a także w lasach o wiodącej funkcji społecznej (71 proc.).

Badanie z grudnia 2024 r. potwierdza również społeczne oczekiwanie większej kontroli przyrodniczej nad planowaniem łowieckim. 74% respondentów uznało, że wieloletnie plany łowieckie powinny podlegać ocenie co do ich wpływu na środowisko, a ponad połowa badanych wskazywała na potrzebę udziału zarówno nadleśniczego, jak i regionalnego dyrektora ochrony środowiska w decydowaniu o planach określających liczbę i rodzaj zwierząt do odstrzału. Dane te korespondują z projektowanym wzmocnieniem roli organów ochrony przyrody, obowiązkiem uzgadniania rocznych planów łowieckich z regionalnym dyrektorem ochrony środowiska oraz obowiązkiem przeprowadzania strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla wieloletnich łowieckich planów hodowlanych.

Szczególnie istotne są także wyniki dotyczące miejsc wykonywania polowań i ochrony własności. W badaniu z grudnia 2024 r. 82% respondentów opowiedziało się za odstąpieniem od polowań w ostojach ptaków i w otulinach parków narodowych oraz rezerwatów, 71% — za zakazem polowań w lasach o wiodącej funkcji społecznej, a 61% — za zwiększeniem minimalnej odległości od miejsc zamieszkania, w jakiej dopuszczalne jest oddanie strzału do zwierzęcia. Ponad 70 proc. badanych uważa, że polowanie w weekendy powinno być zabronione, by obywatele mogli swobodnie korzystać z terenów zielonych. Opinie natomiast na temat tego, czy powinno się karać osoby utrudniające polowanie karą pozbawienia wolności, są bardzo podzielone: 34 proc. opowiada się za takim rozwiązaniem, natomiast 35 proc. wyraża sprzeciw.

Ponad 80% badanych wskazało również, że wpisanie terenu do obwodu łowieckiego powinno być uzależnione od uprzedniej zgody właściciela oraz że właściciel powinien mieć prawo do łatwego ustanowienia zakazu polowania na własnym terenie. Wyniki te bezpośrednio uzasadniają projektowane zmiany dotyczące obwodów łowieckich, praw właścicieli nieruchomości, zwiększenia odległości strzału od budynków oraz ograniczenia polowań w obszarach szczególnie istotnych dla ochrony przyrody i rekreacji społecznej.

Dane te wskazują na bardzo silne społeczne poparcie dla wzmocnienia publicznej kontroli nad środowiskiem łowieckim i prowadzoną przez nich tzw. gospodarką łowiecką. Z powyższych badań wynika, że zdecydowana większość społeczeństwa gotowa jest na

znaczące zmiany w stosunku do aktualnego modelu łowiectwa, a wręcz uważa je wprost za potrzebne.

Najświeższe dostępne badanie More in Common Polska, opublikowane w maju 2026 r. pod tytułem „Akceptowane, ale regulowane. Stosunek Polek i Polaków do myślistwa”⁶, dodatkowo potwierdza, że temat łowiectwa jest mniej spolaryzowany, niż sugeruje to debata publiczna, a zasadniczy społeczny konsensus dotyczy potrzeby jasnego uregulowania myślistwa. Badanie ilościowe przeprowadzono metodami CATI/CAWI przez Opinia24 w dniach 1–15 października 2025 r. na reprezentatywnej próbie N=1500 osób i uzupełniono badaniami jakościowymi. Według More in Common Polska 80% badanych zgadza się, że zwierzęta zasługują na ochronę, ponieważ są istotami zdolnymi do odczuwania bólu, strachu i stresu; 78% społeczeństwa uważa, że polowania dla rozrywki powinny być zabronione; 76% popiera zwiększenie minimalnej odległości polowań od zabudowań mieszkalnych do 500 metrów; a 89% popiera obowiązek regularnych badań lekarskich dla myśliwych.

Co bardzo istotne – „aż 78% społeczeństwa uważa, że polowania dla rozrywki powinny być zabronione. Z tym stanowiskiem zgadzają się przedstawiciele wszystkich segmentów, przy czym najsilniejsze poparcie występuje zarówno w najbardziej progresywnym segmencie Postępowych zapaleńców (91%), jak i w najbardziej konserwatywnym segmencie Oddanych tradycjonalistów (85%). Częściej popierają je też kobiety (83%) niż mężczyźni (72%) (...) w polskim społeczeństwie panuje powszechna zgoda co do konieczności zwiększenia odległości polowań od zabudowań mieszkalnych do 500 m (76%). Rozwiązanie to spotyka się z poparciem przedstawicieli wszystkich segmentów, w tym najczęściej Postępowych zapaleńców (85%) oraz Oddanych tradycjonalistów (84%).”⁷.

Jednocześnie badanie More in Common pokazuje, że społeczna akceptacja dla myślistwa ma charakter warunkowy. 55% badanych uznaje, że praca myśliwych jest potrzebna do ochrony pól uprawnych i zachowania równowagi gatunków w przyrodzie, ale równocześnie społeczeństwo nie akceptuje myślistwa jako formy rozrywki i oczekuje przejrzystych, bezpiecznych oraz humanitarnych ram jego wykonywania. Oznacza to, że projektowana ustawa nie zmierza do prostego zakwestionowania wszelkich form zarządzania populacjami dzikich zwierząt, lecz do podporządkowania ich przesłankom interesu publicznego, ochrony przyrody, bezpieczeństwa ludzi i ograniczania cierpienia zwierząt.

Wyniki badań opinii publicznej prowadzą do wniosku, że projektowane zmiany nie mają charakteru wyłącznie postulatu organizacji społecznych, lecz odpowiadają utrwalonym i szeroko podzielanym oczekiwaniom społecznym. Dotyczą one w szczególności: zwiększenia kontroli nad wykonywaniem polowań; ograniczenia udziału dzieci w praktykach związanych z zabijaniem zwierząt; zapewnienia właścicielom realnego wpływu na wykonywanie polowań na ich nieruchomościach; ograniczenia komercjalizacji polowań;

⁶ Z. Włodarczyk, M. Wittels, Akceptowane, ale regulowane. Stosunek Polek i Polaków do myślistwa, More in Common Polska, maj 2026.

⁷<https://www.moreincommon.pl/nasze-projekty/akceptowane-ale-regulowane-stosunek-polek-i-polakow-do-myslistwa->

zwiększenia bezpieczeństwa ludzi i zwierząt domowych; wzmocnienia roli organów ochrony przyrody; oraz podporządkowania gospodarki łowieckiej standardom ochrony zwierząt, ochrony przyrody, bezpieczeństwa publicznego i jawności życia publicznego.

Projektowana ustawa realizuje te cele poprzez kompleksową zmianę modelu regulacji łowiectwa. Obejmuje ona w szczególności: zmianę definicji łowiectwa i polowania; wprowadzenie naukowych przesłanek uznania gatunku za łowny oraz okresowej weryfikacji listy gatunków łownych; wzmocnienie kontroli przyrodniczej nad planami łowieckimi; strategiczną ocenę oddziaływania wieloletnich planów łowieckich na środowisko; zwiększenie jawności polowań i gospodarki łowieckiej; utworzenie publicznego rejestru polowań i gospodarki łowieckiej; zwiększenie minimalnej odległości oddawania strzału od budynków i zebrań publicznych; wzmocnienie praw właścicieli nieruchomości; zakaz lub ograniczenie szczególnie inwazyjnych praktyk łowieckich; odejście od komercyjnej organizacji polowań; rozszerzenie nadzoru nad Polskim Związkiem Łowieckim i kołami łowieckimi; reformę decyzji o odstrzale i odłowie redukcyjnym; zaostrzenie odpowiedzialności za naruszenia prawa łowieckiego; oraz wprowadzenie okresowych badań lekarskich i psychologicznych posiadaczy broni. W ten sposób projekt odpowiada zarówno na zidentyfikowane deficyty obowiązującego prawa, jak i na aktualne oczekiwania społeczne dotyczące odpowiedzialnego, bezpiecznego, jawnego i przyrodniczo uzasadnionego zarządzania populacjami dzikich zwierząt.

Rzeczywisty stan w dziedzinie, która ma być unormowana

Obowiązujące Prawo łowieckie tworzy model gospodarki łowieckiej oparty na dominującej roli Polskiego Związku Łowieckiego, kół łowieckich oraz dzierżawców i zarządców obwodów łowieckich. Łowiectwo jest obecnie definiowane jako element ochrony środowiska przyrodniczego, obejmujący ochronę zwierząt łownych i gospodarowanie ich zasobami, przy jednoczesnym utrzymaniu wśród celów łowiectwa także spełniania potrzeb społecznych w zakresie uprawiania myślistwa, kultywowania tradycji oraz krzewienia etyki i kultury łowieckiej. W praktyce prowadzi to do modelu, w którym planowanie liczby zwierząt przeznaczanych do zabicia, wykonywanie polowań i zagospodarowanie obwodów pozostają silnie związane z interesem oraz samoregulacją środowiska łowieckiego.

Podstawowym narzędziem prowadzenia gospodarki łowieckiej są roczne plany łowieckie oraz wieloletnie łowieckie plany hodowlane. Określają one m.in. liczebność zwierząt, tzw. planowane pozyskanie, stan zagospodarowania obwodów oraz realizację celów gospodarki łowieckiej. Obecny model planowania nie zapewnia jednak wystarczającego udziału organów ochrony przyrody ani kontroli środowiskowej odpowiadającej skali oddziaływania tych dokumentów na populacje dzikich zwierząt, siedliska, ostoje oraz różnorodność biologiczną. Dodatkowo w sprawach zatwierdzania rocznych i wieloletnich planów łowieckich ustawodawca wyłączył stosowanie Kodeksu postępowania administracyjnego, co ogranicza gwarancje proceduralne i udział społeczny.

Na problem braku właściwej kontroli gospodarki łowieckiej wskazywała również Najwyższa Izba Kontroli w dokumencie “ Prowadzenie gospodarki łowieckiej”, będącym obszerną informacją z wyników kontroli.⁸ NIK wskazała, że kontrola ujawniła nieprawidłowości w dokumentowaniu przebiegu polowań, w tym przypadki niezwracania upoważnień do wykonywania polowania indywidualnego, odstrzału na podstawie upoważnień wystawionych na inne osoby lub wykazywania w upoważnieniach zwierzyny upolowanej w innych obwodach. Warto przytoczyć fragment podsumowania w tym zakresie, podkreślając, że problemy zidentyfikowane przez NIK pozostają aktualne do dziś, pomimo upływu ponad dekady od kontroli NIK:

“Wprowadzony wiele lat temu model gospodarki łowieckiej jest przestarzały: nie uwzględnia obecnych relacji na linii myśliwi – państwo – właściciele nieruchomości ani współczesnej świadomości przyrodniczo-ekologicznej. Minister Środowiska nie ma żadnych narzędzi do nadzorowania gospodarki łowieckiej ani Polskiego Związku Łowieckiego, a procedowana właśnie nowelizacja prawa zmierza w kierunku utrwalania starego porządku.

Według obowiązujących przepisów nie ma organu, który nadzorowałby i kontrolował działalność Polskiego Związku Łowieckiego. Kompetencje Ministra Środowiska ograniczają się do zapisów ustawy Prawo o stowarzyszeniach i sprowadzają się jedynie do spraw mniejszej wagi (np. udział w postępowaniach skargowych). Żaden organ nie kontroluje także działalności biur polowań, organizujących przede wszystkim polowania dla zagranicznych myśliwych. Działania marszałków województw w tym zakresie ograniczały się do przyjmowania i sporadycznego sprawdzania dokumentów składanych przez biura.

Przeprowadzona przez NIK kontrola funkcjonowania gospodarki łowieckiej ujawniła szereg istotnych nieprawidłowości na wszystkich objętych kontrolą etapach gospodarki łowieckiej, zarówno w zakresie jej organizacji jak i realizacji. Najpoważniejsze zarzuty dotyczą bałaganu w dokumentacji polowań, który uniemożliwiał ustalenie rzeczywistego stanu i liczby upolowanych zwierząt”⁹.

Obowiązujące przepisy nie zawierają także wystarczająco precyzyjnych materialnych przesłanek uznania gatunku za łowny. Lista gatunków łownych jest ustalana w rozporządzeniu po zasięgnięciu opinii określonych podmiotów, jednak ustawa nie wymaga wprost, aby objęcie gatunku statusem łownym było każdorazowo uzasadnione aktualnymi danymi naukowymi, monitoringowymi lub urzędowymi dotyczącymi liczebności populacji, szkód, stanu ochrony gatunku lub wpływu na ekosystemy. Brak jest również ustawowego mechanizmu regularnej, obowiązkowej weryfikacji listy gatunków łownych.

⁸ Najwyższa Izba Kontroli, Prowadzenie gospodarki łowieckiej. Informacja o wynikach kontroli, nr ewid. 150/2015/P/14/004/KRR, Warszawa 2015; <https://www.nik.gov.pl/aktualnosci/nik-o-gospodarce-lowieckiej.html>

⁹ Najwyższa Izba Kontroli, Prowadzenie gospodarki łowieckiej. Informacja o wynikach kontroli, Warszawa 2015; <https://www.nik.gov.pl/aktualnosci/nik-o-gospodarce-lowieckiej.html>

Praktyczne skutki tego stanu dobrze ilustrują wieloletnie starania o wykreślenie części gatunków ptaków z listy gatunków łownych. Organizacje przyrodnicze zrzeszone w koalicji „Niech Żyją!” już od 2013 r. zabiegały o objęcie ochroną gatunkową trzynastu gatunków ptaków, wskazując m.in. na brak uzasadnienia dla dalszego polowania na ptaki, ryzyko zabijania gatunków chronionych, zjawisko postrzałków, presję na gatunki o niekorzystnych trendach populacyjnych oraz toksyczność amunicji ołowianej¹⁰. W 2025 r. Ministerstwo Klimatu i Środowiska przedstawiło projekt rozporządzenia zakładający wykreślenie z listy gatunków łownych siedmiu gatunków ptaków: jarzábka, krzyżówki, cyraneczki, głowienki, czernicy, słonki i łyski¹¹. W uzasadnieniu projektu wskazano, że w odniesieniu do tych gatunków nie ma potrzeby realizowania kontroli populacji, żaden z nich nie wykazuje przegęszczenia wymagającego redukcji, a gatunki te nie powodują zauważalnych szkód w uprawach i płodach rolnych.

Postępowanie legislacyjne dotyczące tego rozporządzenia ujawniło jednak, że przy braku ustawowych kryteriów oceny statusu gatunku łownego decyzja o utrzymaniu albo wykreśleniu gatunku z listy staje się podatna na spór polityczny, resortowy i środowiskowy, zamiast wynikać z oceny merytoryczno-przyrodniczej. Państwowa Rada Ochrony Przyrody w opinii z dnia 12 maja 2025 r. “warunkowo pozytywnie” zaopiniowała projekt rozporządzenia ws. wykreślenia wskazanych w rozporządzeniu gatunków z listy tzw. gatunków łownych, wskazując jednocześnie na konieczność skoordynowania wykreślenia gatunków z listy łownych z objęciem ich właściwą formą ochrony gatunkowej¹². PROP uznał, że istnieją przesłanki merytoryczne do objęcia tych zwierząt działaniami ochronnymi, powołując się zresztą na swoje konsekwentne wcześniejsze stanowiska: “Wykreślenie z listy gatunków łownych i objęcie ochroną gatunkową głowienki, czernicy, cyraneczki, łyski, jarzábka oraz słonki jest zbieżne z postulatami i argumentacją Państwowej Rady Ochrony Przyrody przedstawionymi obszernie w cytowanej powyżej opinii Rady z dnia 10.06.2024 r., nr PROP/2024-08 (...) Umieszczenie tych taksonów na liście gatunków łownych utrudnia stosowanie wobec nich jednolitych zasad ochrony gatunkowej. Jak wykazały omówione niżej opinie kilku instytucji – zasady ochrony wynikającej z prawa łowieckiego pozostają nieznane nawet organom współodpowiedzialnym za ich przestrzeganie. W częściach 6–9 wyjaśniamy, dlaczego obawy dotyczące szkodliwości zaprzestania polowań na te gatunki dla rolnictwa, w tym rybactwa, innych dziedzin gospodarki czy bezpieczeństwa lotniczego,

¹⁰ Koalicja Niech Żyją!, Uwagi i stanowisko koalicji Niech Żyją! wobec propozycji zawartych w opracowaniu „Aktualizacja listy gatunków zwierząt objętych ochroną gatunkową oraz wskazania dla ich ochrony” z 27.03.2013, <https://niechzyja.pl/wp-content/uploads/2013/04/Wniosek-o-ochrone-gatunkowa-13-gatunkow-2013-03-26-v3.pdf>; <https://niechzyja.pl/czy-minister-zakonczy-rzez-dzikich-ptakow-koalicja-niech-zyja-zlozyla-wniosek-o-pilne-wykreslenie-12-gatunkow-z-listy-gatunkow-łownych/>; <https://niechzyja.pl/moratorium/>;

¹¹ <https://www.gov.pl/web/klimat/projekt-zmiany-rozporzadzenia-dotyczacego-gatunkow-zwierzat-łownych>

¹² Państwowa Rada Ochrony Przyrody, *Opinia dotycząca projektu rozporządzenia Ministra Klimatu i Środowiska zmieniającego rozporządzenie w sprawie ustalenia listy gatunków* https://prop.gov.pl/wp-content/uploads/2025/05/PROP-25-10_zmiany-na-liscie-łownych-ptakow.pdf w zwierząt łownych oraz innych zmian wynikających z tej nowelizacji, PROP/2025-10, 12.05.2025;

są bezpodstawne (...) zaprzestanie polowań na krzyżówkę może wzmocnić efekt zmiany proponowanej w odniesieniu do pozostałych gatunków kaczek”. Warto dodać, że PROP zwrócił uwagę na rzeczywiste motywacje myśliwych związane ze sprzeciwem wobec usunięcia wskazanych ptaków z listy gatunków łownych: “ (...) w Polsce w swojej opinii na temat omawianych projektów PZŁ szczerze stwierdza, „polowanie na ptactwo ma przede wszystkim na celu wejście w posiadanie zdrowego, naturalnego mięsa o świetnych wartościach odżywczych”. Przy czym mowa jest o ok. 20–30 kg jarząbków, 50 kg słonek, 300 kg kuropatw, 700 kg głowienek w skali kraju rocznie. Łącznie, w odniesieniu do wszystkich siedmiu gatunków będących przedmiotem projektu oraz dodatkowo kuropatw, na przeciętnego Polaka przypada 1 gram upolowanego ptaka. Z tego ok. 90% stanowią krzyżówki (wyliczenia dotyczą całych okazów)”.

Równolegle Polski Związek Łowiecki w stanowisku z dnia 22 stycznia 2025 r., przywołanym następnie w komunikacie Zarządu Głównego PZŁ z dnia 29 września 2025 r., kwestionował projekt, twierdząc m.in., że zmiana jest wprowadzana bez rzetelnej analizy naukowej stanu populacji, pomija praktyczne doświadczenie środowiska łowieckiego oraz nie musi prowadzić do poprawy sytuacji gatunków¹³.

Ostatecznie rozporządzeniem Ministra Klimatu i Środowiska z dnia 22 września 2025 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie ustalenia listy gatunków zwierząt łownych, ogłoszonym w Dzienniku Ustaw z dnia 25 września 2025 r. pod poz. 1286, z listy gatunków łownych wykreślono pięć, a nie siedem pierwotnie projektowanych gatunków ptaków: głowienkę, czernicę, łyskę, jarząbka i słonkę. Rozporządzenie weszło w życie z dniem 2 stycznia 2026 r. Przebieg tej sprawy pokazuje, że przy braku ustawowych przesłanek uznawania gatunku za łowny oraz obowiązkowej okresowej weryfikacji tej listy proces decyzyjny jest mniej przejrzysty, bardziej konfliktogenny i łatwiej podlega naciskom interesariuszy. Wprowadzenie do ustawy jasnych kryteriów materialnych oraz cyklicznej weryfikacji listy gatunków łownych ułatwiłoby prowadzenie takich zmian w sposób bardziej transparentny, przewidywalny i oparty na danych, a nie na doraźnym kompromisie politycznym lub presji poszczególnych środowisk.

Istotnym problemem pozostaje sposób tworzenia obwodów łowieckich oraz wpływ właścicieli nieruchomości na objęcie ich gruntów gospodarką łowiecką. Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 10 lipca 2014 r., sygn. P 19/13¹⁴, zakwestionował rozwiązania dotyczące tworzenia obwodów łowieckich w zakresie, w jakim nie zapewniały one właściwej ochrony prawa własności właścicieli nieruchomości włączanych do obwodów łowieckich. Trybunał wskazywał, że właściciele nieruchomości objętych granicami obwodów łowieckich muszą znosić wykonywanie polowań na swoich gruntach, co stanowi ograniczenie prawa własności i wymaga odpowiednich gwarancji proceduralnych. Choć ustawodawca wprowadził w 2018 r. art. 27 b stanowiący o możliwości złożenia oświadczenia przez

¹³ Komunikat Polskiego Związku Łowieckiego dotyczący Rozporządzenia MKiŚ z dnia 25 września 2025 r. (Dz. U. z 2025r., <https://www.pzlow.pl/komunikat-polskiego-zwiazku-lowieckiego-dotyczacy-rozporzadzenia-mkis-z-dnia-25-wrzesnia-2025-r-dz-u-z-2025r>

¹⁴ Wyrok TK z 10.07.2014 r., P 19/13, OTK-A 2014, nr 7, poz. 71.

właściciela bądź użytkownika wieczystego nieruchomości o zakazie wykonywania polowania na tej nieruchomości, to jednocześnie skonstruował regulacje tego artykułu w taki sposób, że nadal nie chronią w sposób adekwatny i proporcjonalny prawa właścicieli nieruchomości prywatnych i tym samym kluczowe wskazania Trybunału nie zostały w całości wypełnione przez prawodawcę zobowiązanego wyrokiem P 19/13 do zagwarantowania poszanowania własności prywatnej zgodnie z art. 64 ust. 1 Konstytucji. Obowiązujące regulacje uprawniające do złożenia oświadczenia o zakazie wykonywania polowania ograniczają tylko do osób fizycznych w postaci właścicieli bądź użytkowników wieczystych nieruchomości, co oznacza, że osoby prawne, w tym, m.in. organizacje społeczne zajmujące się edukacją na rzecz ochrony zwierząt i prowadzące zajęcia terenowe dla dzieci i młodzieży, nie mogą skorzystać z tego uprawnienia. Sama forma składania takiego oświadczenia także jest poważnie utrudniona. Oświadczenie musi zostać złożone osobiście przed starostą w formie pisemnej, co nie przystaje współczesnym standardom komunikacji z organami administracji publicznej, dopuszczających formę komunikacji elektronicznej (E-PUAP, e-Doręczenia).

Przypomnieć należy, że Trybunał w wyroku P 19/13 wskazał, m.in., że “zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Trybunału Konstytucyjnego środki prawne ograniczające konstytucyjne prawa i wolności powinny być jak najmniej uciążliwe dla podmiotów, których prawa lub wolności ulegną ograniczeniu. Innymi słowy - jeżeli ten sam cel możliwy jest do osiągnięcia przy zastosowaniu innego środka nakładającego mniejsze ograniczenia na prawa i wolności jednostki, to zastosowanie przez ustawodawcę środka bardziej uciążliwego wykracza poza to, co jest konieczne, więc narusza Konstytucję. W tym kontekście Trybunał stwierdza, że mechanizm tworzenia obwodów łowieckich, biorąc pod uwagę całokształt ograniczeń będących skutkiem objęcia nieruchomości granicami obwodu łowieckiego, jest ukształtowany w sposób niespełniający przesłanki proporcjonalności sensu stricto. Trybunał zauważył, że na wszystkie te ograniczenia nakłada się dodatkowo niedostatecznie uregulowany obowiązek informacyjny wobec właścicieli, których nieruchomość należy do obwodu łowieckiego”.

Problem ten był następnie podnoszony przez Rzecznika Praw Obywatelskich w wystąpieniu do Ministra Środowiska z dnia 27 września 2016 r. w sprawie uprawnień właścicieli nieruchomości włączonych do obwodów łowieckich (w związku z odniesieniem się RPO do projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo łowieckie (nr z wykazu prac legislacyjnych: UB9)¹⁵. Rzecznik zwracał uwagę na potrzebę wykonania wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 lipca 2014 r., sygn. P 19/13, oraz na konieczność zapewnienia właścicielom i użytkownikom wieczystym realnego udziału w procedurze tworzenia obwodów łowieckich. W odniesieniu do procedury zgłaszania uwag do projektu uchwały RPO postulował rozważenie rozszerzenia katalogu podmiotów uprawnionych do ich wnoszenia także o organizacje społeczne, do których celów statutowych należy ochrona środowiska.

¹⁵ Wystąpienie do Ministra Środowiska w sprawie uprawnień właścicieli nieruchomości włączonych do obwodów łowieckich, <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/wystapienie-do-ministra-srodowiska-w-sprawie-uprawnien-wlascicieli-nieruchomosci>

W tym miejscu przytoczyć należy fragmenty wystąpienia RPO podkreślające, że każdy ma prawo z uwagi, m.in. na swoje poglądy, w tym te dotyczące kwestii etycznych (ale bez obowiązku ujawnienia ich), oczekiwać ochrony swojej własności: “W świetle orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka zmuszanie właścicieli do tolerowania na ich gruntach aktywności sprzecznej z ich przekonaniami stanowi ograniczenie prawa własności gwarantowanego przez Konwencję o ochronie praw człowieka i podstawowych wartości. ETPC dopuszcza też sprzeciw wobec polowań ze względów etycznych. Z kolei Trybunał także z pobudek ekonomicznych wynikających np. z ograniczeń w korzystaniu z nieruchomości podczas polowań”.

Bardzo istotne jest podkreślenie przez RPO, że kwestie postaw etycznych wobec wykonywania polowania mają relewantne znaczenie prawne. Choć powyższy komentarz RPO ściśle dotyczył własności prywatnej, należy mieć go także na uwadze w kontekście całokształtu niniejszej nowelizacji, tj. w zakresie, w jakim postawy społeczne wyraźnie wskazują na potrzebę zwiększenia bezpieczeństwa publicznego w związku z wykonywaniem polowań przez myśliwych, co pozostaje immanentnie związane z gwarantowaną konstytucyjnie wolnością przemieszczania się. RPO zresztą wielokrotnie zwracał uwagę na konieczność zwiększenia obowiązków informacyjnych o polowaniach (także tych indywidualnych). We wspomnianym już wcześniej wystąpieniu generalnym z 2016 r. RPO wskazywał, że: „kolejnym ważnym postulatem Rzecznika jest rozszerzenie obowiązku informacyjnego wprowadzanego przez proponowany art. 42ab Prawa łowieckiego również na polowania indywidualne. Z punktu widzenia bezpieczeństwa i komfortu obywateli brak jest bowiem istotnych różnic pomiędzy wykonywaniem polowań zbiorowych i indywidualnych. Fakt, że informowanie o polowaniach indywidualnych jest pod względem organizacyjnym trudniejsze, nie powinien wpływać na brak takiego obowiązku”.

Do problemu praw właścicieli RPO powrócił w wystąpieniu do Ministra Klimatu i Środowiska z dnia 8 sierpnia 2024 r. w sprawie zasad organizacji polowań i praw właścicieli gruntów, opisanym w BIP RPO pod tytułem „Zasady organizacji polowań naruszają prawa właścicieli gruntów. Marcin Wiącek występuje o zmianę prawa. MKiŚ zapowiada zmiany prawa”¹⁶. RPO wskazał, że przepisy dotyczące tworzenia obwodów łowieckich nie gwarantują właścicielom nieruchomości odpowiedniej ochrony ich praw, a uprawnienia właścicieli do udziału w procedurze tworzenia obwodów mają charakter iluzoryczny, skoro uwzględnienie ich uwag zależy od uznaniowej decyzji marszałka województwa lub sejmiku i nie podlega kontroli sądowej.

W tym samym wystąpieniu z dnia 8 sierpnia 2024 r. RPO zwracał uwagę, że ustanowienie obwodu łowieckiego prowadzi do powstania po stronie właściciela obowiązku znoszenia wykonywania gospodarki łowieckiej na nieruchomości lub w jej sąsiedztwie, bez uzyskania przez niego ekwiwalentnego świadczenia.

¹⁶ <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-zasady-polowan-naruszaja-prawa-wlascicieli-gruntow-mkis-odpowiedzi>

RPO ponownie zwracał uwagę, że obecna procedura złożenia oświadczenia o zakazie wykonywania polowania na nieruchomości nie usuwa tego problemu systemowego. Działa ona dopiero wobec nieruchomości już włączonej do obwodu łowieckiego, nie zapewnia właścicielowi pełnej decyzyjności na etapie samego tworzenia obwodu i nie rozwiązuje problemu polowań wykonywanych w bezpośrednim sąsiedztwie nieruchomości. RPO w wystąpieniu z dnia 8 sierpnia 2024 r. wskazywał ponadto na problem zróżnicowania ochrony prawa własności w zależności od tego, czy właścicielem jest osoba fizyczna, osoba prawna albo jednostka organizacyjna, oraz na nadmierny formalizm związany ze składaniem oświadczenia przed starostą. RPO podkreślał także, że “koła łowieckie nie mają obowiązku informowania właścicieli o zamiarze organizacji polowania indywidualnego na ich ziemi, a ewentualny sprzeciw wobec polowania zbiorowego jest nieefektywnym środkiem odwoławczym”.

Powyższe oznacza, że wskazane problemy - adresowane w niniejszej nowelizacji - przez lata nie spotkały się z właściwą reakcją legislacyjną. Istotne pozostaje jednak, iż w odpowiedziach na wystąpienie RPO¹⁷, Ministerstwo Klimatu i Środowiska przyznało, że dostrzega problemy zasygnalizowane przez Rzecznika i podziela wyrażony pogląd odnośnie do konieczności zwiększenia poziomu ochrony prawa własności oraz skutecznego informowania właścicieli nieruchomości o polowaniach. Resort wskazał także, że odnotowuje konieczność stworzenia jednolitego, elektronicznego systemu, w którym obligatoryjnie gromadzone będą informacje o polowaniach, do których następnie dostęp będzie miała każda osoba, chcąc w bezpieczny sposób i nie narażając się na odpowiedzialność karną, odwiedzić las. Ponadto minister Paulina Hennig-Kłoska w kolejnej odpowiedzi do RPO potwierdziła, że sprzeciw wobec organizowania polowania zbiorowego stanowi nieefektywny środek odwoławczy od działania ingerującego w prawo własności właściciela. Resort zapowiedział w związku z tym prowadzenie analiz w celu wypracowania najlepszych propozycji przepisów prawnych, mających na celu rozwiązanie powyższych problemów, jednak do chwili obecnej taka nowelizacja nie została przedstawiona.

Kolejnym problemem - już sygnalizowanym powyżej - jest niedostateczna jawność informacji o polowaniach. Obowiązujące od 2018 r. przepisy przewidują obowiązek informowania gmin o polowaniach zbiorowych i podawania tych informacji do publicznej wiadomości, jednak informacje te pozostają rozproszone i często trudne do wykorzystania przez osoby korzystające z lasów i terenów otwartych. Obowiązujący art. 42ab Prawa łowieckiego wymaga przekazania informacji co najmniej 14 dni przed planowanym terminem polowania zbiorowego, ale nie tworzy jednolitego, centralnego i łatwo dostępnego systemu informowania obywateli.

Na problem jawności i bezpieczeństwa zwracał uwagę Rzecznik Praw Obywatelskich, min. W materiale z dnia 30 grudnia 2016 r. pt. Prawa myśliwych a prawa innych obywateli – RPO

¹⁷ Wszystkie odpowiedzi MKiŚ znajdują się pod linkiem: <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-zasady-polowan-naruszaja-prawa-wlascicieli-gruntow-mkis-odpowiedzi>

przedstawia argumenty w sprawie Prawa łowieckiego¹⁸. RPO wskazywał, że obowiązek informacyjny powinien obejmować również polowania indywidualne, ponieważ z punktu widzenia bezpieczeństwa i komfortu obywateli brak jest istotnych różnic między wykonywaniem polowań zbiorowych i indywidualnych. Rzecznik podkreślał zarazem, że trudności organizacyjne związane z informowaniem o polowaniach indywidualnych nie powinny przesądzać o braku takiego obowiązku.

RPO powrócił do problemu informowania o polowaniach w piśmie w 2024 r., kierując i w tej sprawie stanowisko do Ministerstwa Klimatu i Środowiska, w którym wskazał na konieczność zmian w przepisach w zakresie informowania o polowaniach zbiorowych¹⁹. W odpowiedzi MKiŚ wskazało na wagę zagadnienia bezpieczeństwa osób postronnych podczas polowań zbiorowych i indywidualnych: “Niezbędność podjęcia takiego działania jest tym bardziej ewidentna, że ustawodawca de lege lata zdecydował się nie tylko na penalizację, ale wręcz kryminalizację zachowania polegającego na celowym utrudnianiu lub udaremnianiu wykonywania polowań, o czym mowa w art. 52 pkt 8 ustawy z dnia 13 października 1995 r. - Prawo łowieckie (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 1082). Stąd Ministerstwo Klimatu i Środowiska widzi konieczność stworzenia jednolitego, elektronicznego systemu, w którym obligatoryjnie gromadzone będą informacje o polowaniach, do których następnie dostęp będzie miała każda osoba, chcąc w bezpieczny sposób i nie narażając się na odpowiedzialność karną, odwiedzić las. Co więcej, dla symetryczności rozwiązań prawnych, w ramach tych prac zaproponowane zostanie również usankcjonowanie niezastosowania się do obowiązku dokonania zgłoszenia planowanego polowania zbiorowego, jak i indywidualnego, jako że obowiązek taki ma na celu ochronę zdrowia i życia ludzkiego w każdym przypadku. Zmiana jest wymagana z uwagi na ciężące zobowiązania krajowe i międzynarodowe dotyczące ochrony życia i zdrowia ludzi - dlatego szczególnie cenne będzie zaangażowanie Rzecznika Praw Obywatelskich w tym procesie, którego wyrazem jest przekazane pismo, także na dalszych etapach”²⁰. Niniejsza nowelizacja pozostaje zatem kierunkowo zgodna nie tylko z konsekwentnymi stanowiskami RPO, ale i deklaracjami MKiŚ.

W sprawie informowania o polowaniach zbiorowych RPO odwoływał się do monitoringu przestrzegania przez koła łowieckie i gminy przepisów dotyczących ogłaszania terminów polowań zbiorowych. Wskazywano m.in. na przypadki braku realizacji przez koła łowieckie obowiązku zawiadamiania wójtów, burmistrzów i prezydentów miast o planowanych polowaniach, przypadki niepublikowania informacji w BIP oraz znaczną swobodę co do konkretnego miejsca i formy publikacji obwieszczeń. RPO zauważał, że taki stan może zagrażać bezpieczeństwu osób, które nieświadomie znajdą się na terenie polowania, a także

¹⁸ <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/prawa-my%C5%9Bliwych-prawa-innych-obywateli-%E2%80%93-rpo-przedstawia-argumenty-w-sprawie-prawa-%C5%82owieckiego>

¹⁹ <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-polowania-zbiorowe-informowanie-mkis-odpowiedz>

²⁰ https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/2024-08/Odpowiedz_MKIS_polowania_termin_nieoglaszanie_7_08_2024.pdf

ograniczać możliwość skorzystania przez właściciela, posiadacza albo zarządcę nieruchomości ze sprzeciwu wobec polowania.

Szczególnego podkreślenia wymaga, że RPO w sprawie informowania o polowaniach zbiorowych postulował rozważenie informatyzacji systemu informowania, w tym scentralizowanego publikowania informacji z wykorzystaniem interaktywnych map oraz narzędzi ostrzegania publicznego. Rzecznik odnotowywał również, że zasadność zmian w systemie informowania o planowanych polowaniach zbiorowych nie budzi kontrowersji także wśród przedstawicieli Polskiego Związku Łowieckiego, co oznacza, że w tym zakresie istnieje wyjątkowo szeroka zgoda interesariuszy co do konieczności poprawy obecnego stanu.

Problem jawności polowań podnoszony jest także przez organizacje społeczne zajmujące się dostępem do informacji publicznej i bezpieczeństwem obywateli. Sieć Obywatelska Watchdog Polska²¹ podejmowała temat dostępności informacji o polowaniach i możliwości sprawdzenia, gdzie oraz kiedy są one wykonywane, co pokazuje, że problem ma nie tylko wymiar przyrodniczy, ale również obywatelski: dotyczy prawa do informacji, bezpieczeństwa osób postronnych oraz realnej możliwości korzystania z przestrzeni publicznych²².

Także Ośrodek Działań Ekologicznych „Źródła”, prowadząc monitoring i poradnictwo dotyczące bezpieczeństwa w lesie w sezonie łowieckim, wskazuje na praktyczne trudności w ustaleniu, czy i gdzie odbywa się polowanie. Organizacja zwraca uwagę, że informacje o polowaniach są rozproszone między stronami internetowymi i BIP różnych gmin, a sposób ich publikacji nie zawsze pozwala osobom korzystającym z lasu skutecznie ocenić ryzyko i uniknąć wejścia na teren polowania. Ten głos organizacji społecznej jest spójny z problemami identyfikowanymi przez RPO i Watchdog Polska²³.

Brak jest obecnie jednego publicznego rejestru, który integrowałby informacje o granicach obwodów, planach łowieckich, polowaniach zbiorowych i indywidualnych, liczbie zwierząt przewidzianych do zabicia, liczbie zwierząt faktycznie zabitych, zwierzętach postrzelonych i nieodnalezionych, lokalizacji urządzeń łowieckich oraz sprawozdawczości Polskiego Związku Łowieckiego i kół łowieckich. Informacje te są rozproszone, częściowo niedostępne publicznie albo publikowane w sposób, który utrudnia społeczną kontrolę gospodarki łowieckiej. W materiale BIP RPO z dnia 3 lipca 2025 r., dotyczącym spotkania w ramach inicjatywy „Nasz Rzecznik” w sprawie gospodarki łowieckiej i organizacji polowań, wskazano m.in. na brak ogólnodostępnego systemu informowania obywateli o polowaniach zbiorowych i indywidualnych oraz brak rejestru kół łowieckich z aktualnymi danymi teleadresowymi²⁴.

²¹ <https://fedrowanie.siecobywatelska.pl/monitoringi/polowania-zbiorowe-2023>; por. także: <https://zakazpolowania.pl/monitoringi/gminy-2023/>

²² <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/zrpo-spotkanie-nasz-rzecznik-gospodarka-lowiecka>

²³ <https://zakazpolowania.pl/monitoringi/gminy-2023/>

²⁴ <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/zrpo-spotkanie-nasz-rzecznik-gospodarka-lowiecka>

Obowiązujące Prawo łowieckie dopuszcza działalność gospodarczą polegającą na świadczeniu usług turystycznych obejmujących polowania wykonywane w Polsce i za granicą. Oznacza to, że zabijanie dzikich zwierząt może być obecnie przedmiotem odpłatnej usługi, również o charakterze turystycznym i komercyjnym. Obowiązujące przepisy regulują warunki prowadzenia takiej działalności, ale nie zapewniają odrębnego mechanizmu oceny jej wpływu na przyrodę, bezpieczeństwo publiczne, społecznie akceptowalne granice wykorzystywania zwierząt ani etyczny wymiar traktowania zabijania zwierząt jako usługi rekreacyjnej.

Obecny stan prawny dopuszcza również szereg praktyk łowieckich istotnie oddziałujących na zwierzęta i środowisko, w tym dokarmianie zwierzyny, wnoszenie urządzeń łowieckich, zasiedlanie wybranych gatunków (w tym tzw. obcych), polowania zbiorowe, polowania z naganką, polowania nocne oraz wykonywanie polowań w okresach biologicznie wrażliwych dla określonych gatunków. Ustawa nie wprowadza wystarczających generalnych ograniczeń związanych z okresem rozrodu, odchowu młodych, miejscami szczególnie istotnymi dla ochrony przyrody ani oddziaływaniem tych praktyk na inne gatunki, w tym gatunki chronione i ich siedliska.

Osobnego odnotowania wymaga kwestia udziału dzieci w polowaniach. Rzecznik Praw Obywatelskich w materiale z dnia 30 grudnia 2016 r. pt. Prawa myśliwych a prawa innych obywateli – RPO przedstawia argumenty w sprawie Prawa łowieckiego podzielił postulat organizacji pozarządowych, w tym koalicji „Niech Żyją!”, dotyczący wprowadzenia wyraźnego zakazu udziału dzieci w polowaniach²⁵. RPO uznał za uzasadnione zarówno argumenty dotyczące negatywnego wpływu polowań na rozwój psychiczny dzieci, jak i argumenty odnoszące się do ich bezpieczeństwa podczas polowań, wskazując również na potrzebę skutecznego mechanizmu egzekwowania takiego zakazu. Choć zakaz udziału dzieci w polowaniach został wprowadzony na mocy nowelizacji z 2018 r.²⁶, a jego naruszenie podlega penalizacji (art. 52 pkt 7 Prawa łowieckiego), powinien zostać on zdecydowanie bardziej sprecyzowany ponad obowiązujące aktualnie regulacje art. 42aa pkt 15 (zabrania się wykonywania polowania w obecności lub przy udziale dzieci do 18. roku życia). Obowiązujący zakaz został bowiem w praktyce osłabiony przez późniejszą zmianę przepisów wykonawczych dotyczących szczegółowych warunków wykonywania polowania. Chodzi o rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 10 września 2019 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie szczegółowych warunków wykonywania polowania i znakowania tusz²⁷. Akt ten zmienił rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 23 marca 2005 r. w sprawie szczegółowych warunków wykonywania polowania i znakowania tusz²⁸. Nowelizacja, przez

²⁵ <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/prawa-my%C5%9Bliwych-prawa-innych-obywateli-%E2%80%93-rpo-przedstawia-argumenty-w-sprawie-prawa-%C5%82owieckiego>

²⁶ Ustawa z dnia 22 marca 2018 r. o zmianie ustawy - Prawo łowieckie oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 651 z późn. zm.).

²⁷ Dz.U. z 2019 r. poz. 1782.

²⁸ Dz.U. z 2005 r. Nr 61, poz. 548, ze zm.

zmianę § 30 ust. 2 i § 31 ust. 1 oraz dodanie § 41a rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 23 marca 2005 r., przesunęła formalny moment rozpoczęcia polowania zbiorowego na chwilę zajęcia pierwszego stanowiska przed tzw. pierwszym pędzeniem oraz przesądziła, że przerwy zarządzane przez prowadzącego polowanie nie są polowaniem. W rezultacie istotne elementy ściśle powiązane z polowaniem, takie jak odprawa czy przerwy między pędzeniami, zostały wyłączone spod formalnego pojęcia polowania, co sprawia, że zakaz obecności dzieci przy polowaniu jest trudny w egzekucji i łatwy w obchodzeniu. Na problem ten zwracała uwagę, m.in. koalicja „Niech żyją!”²⁹.

Niewystarczający jest również obecny model nadzoru nad Polskim Związkiem Łowieckim. PZŁ i koła łowieckie wykonują zadania o istotnym znaczeniu publicznym, oddziałujące na środowisko, bezpieczeństwo i prawa właścicieli nieruchomości, jednak obowiązujące przepisy nie zapewniają odpowiednio rozbudowanej sprawozdawczości finansowej i merytorycznej, trwałej publicznej dostępności danych ani skutecznych instrumentów reakcji ministra właściwego do spraw środowiska na nieprawidłowości dotyczące finansów, gospodarności, rzetelności lub wykonywania zadań ustawowych.

Osobnego uregulowania wymaga wykonywanie decyzji dotyczących odłowu, odłowu z uśmierceniem i odstrzału redukcyjnego zwierząt łownych, jak również ograniczania populacji zwierząt na podstawie ustawy o ochronie zwierząt. Obecne przepisy nie określają dostatecznie precyzyjnie wymogu wykazania rzeczywistego i bezpośredniego zagrożenia, rozważenia rozwiązań alternatywnych, proporcjonalności zastosowania metod śmiertelnych, udziału organizacji społecznych ani obowiązku pełnego publicznego uzasadnienia takich rozstrzygnięć. Kwestia ta pozostaje szczególnie istotna w kontekście spraw dotyczących dzikich zwierząt w miastach, w tym problemu tzw. konfliktów z udziałem dzików, który - jak pokazuje opracowanie ekspercko-naukowe - nie powinien być rozwiązywany za pomocą metod śmiertelnych jako wyłącznych lub wiodących³⁰.

Obecny system sankcji nie odpowiada także w pełni skali ryzyk związanych z wykonywaniem polowania. Polowanie wiąże się z użyciem broni palnej, przemieszczaniem się po terenach otwartych, możliwością oddziaływania na osoby postronne, zwierzęta domowe, mienie i środowisko. Tymczasem obowiązujące przepisy nie zapewniają wystarczająco silnej reakcji na naruszenia dotyczące bezpieczeństwa, alkoholu lub środków odurzających, braku wymaganych badań, naruszenia zasad jawności, wnoszenia urządzeń łowieckich bez wymaganej zgody albo wykonywania polowania w sposób szczególnie niebezpieczny lub sprzeczny ze standardami ochrony zwierząt.

Opisany stan wskazuje, że dziedzina objęta projektowaną ustawą wymaga kompleksowej interwencji legislacyjnej. Problemy nie dotyczą pojedynczego przepisu, lecz całego modelu gospodarki łowieckiej: statusu gatunków łownych, planowania łowieckiego, jawności

²⁹ https://niechzyja.pl/wp-content/uploads/2019/07/Uwagi-do-rozporzadzenia_Niech-Zyja_akt-1.pdf.

³⁰ Skrzypczyński, R., Kozyra-Zyskowska, K., Skibińska, M., Wilczyńska, A., Kuszlewicz, K., Januszewski, P. (2026). Możliwości stosowania metod nieśmiertelnych w celu minimalizacji liczby sytuacji konfliktowych związanych z obecnością dzików na terenie Gdyni, Biuro Urbanistyki Wielogatunkowej.

polowań, bezpieczeństwa ludzi, praw właścicieli nieruchomości, komercyjnej organizacji polowań, nadzoru nad PZŁ, ochrony zwierząt i środowiska oraz skuteczności sankcji. Projektowana ustawa odpowiada na te deficyty przez wprowadzenie mechanizmów kontroli publicznej, udziału organów ochrony przyrody, większej transparentności, wzmocnienia praw obywateli oraz ograniczenia praktyk szczególnie ryzykownych lub nieuzasadnionych przyrodniczo.

Przewidywane skutki prawne, w tym różnica pomiędzy dotychczasowym a projektowanym stanem prawnym

Projektowana ustawa wywoła skutki prawne przede wszystkim w obszarze: definicji i celów łowiectwa, zasad uznawania gatunków za łowne, planowania łowieckiego, wykonywania polowań, jawności gospodarki łowieckiej, praw właścicieli nieruchomości, nadzoru nad Polskim Związkiem Łowieckim, komercyjnej organizacji polowań, odpowiedzialności za naruszenia prawa łowieckiego oraz zasad podejmowania decyzji o uśmiercaniu dzikich zwierząt. Zmiany mają charakter systemowy, ponieważ przekształcają łowiectwo z modelu opartego w znacznym stopniu na samoregulacji środowiska łowieckiego w model podlegający dalej idącej kontroli publicznej, przyrodniczej i społecznej.

1. Zmiana definicji łowiectwa i polowania

W obowiązującym stanie prawnym łowiectwo jest ujmowane jako element ochrony środowiska przyrodniczego, obejmujący ochronę zwierząt łownych i gospodarowanie ich zasobami, z jednoczesnym zachowaniem w ustawie silnego komponentu myślistwa, tradycji i pozyskiwania zwierzyny. Projekt zmienia art. 1 Prawa łowieckiego, definiując łowiectwo jako zarządzanie populacjami zwierząt należących do gatunków uznanych za łowne, prowadzone z uwzględnieniem zasad ekologii oraz racjonalnej gospodarki rolnej, leśnej i rybackiej.

Skutkiem prawnym będzie przesunięcie akcentu z ochrony „zwierzyny” i uprawiania myślistwa na zarządzanie populacjami jako formę ingerencji w środowisko wymagającą uzasadnienia przyrodniczego i gospodarczego.

Projekt zmienia także art. 4 ust. 2 Prawa łowieckiego przez zastąpienie sformułowania „zmierające do wejścia w jej posiadanie” sformułowaniem „zmierające do zabicia zwierzęcia”. Skutkiem tej zmiany będzie bardziej jednoznaczne określenie istoty polowania jako czynności ukierunkowanej na zabicie zwierzęcia, a nie wyłącznie na objęcie go tzw. w posiadanie.

2. Nowe zasady uznawania gatunków za łowne

W obowiązującym stanie prawnym lista gatunków łownych jest określana w rozporządzeniu, ale ustawa nie zawiera dostatecznie precyzyjnych materialnych przesłanek uznania gatunku za łowny ani obowiązkowego mechanizmu okresowej weryfikacji tej listy. Projektowane brzmienie art. 5 Prawa łowieckiego wprowadza zasadę, że gatunek może zostać uznany za łowny wyłącznie wtedy, gdy uzasadniają to aktualne dane naukowe, monitoringowe lub

urzędowe dotyczące nadmiernej liczebności danego gatunku oraz powodowanych przez niego szkód, w szczególności istotnego zagrożenia dla ekosystemów lub istotnych szkód gospodarczych.

Projekt przewiduje również obowiązek dokonywania przez ministra właściwego do spraw środowiska, nie rzadziej niż raz na 5 lat, oceny spełniania przez gatunki łowne ustawowych przesłanek. Jeżeli ocena wykaże, że gatunek nie spełnia tych przesłanek, minister będzie obowiązany usunąć go z listy gatunków łownych.

Skutkiem prawnym będzie wprowadzenie obowiązkowego, cyklicznego i opartego na danych mechanizmu weryfikowania, czy dalsze utrzymywanie danego gatunku na liście łownej jest uzasadnione. Zmiana ta zwiększy transparentność decyzji dotyczących statusu gatunków łownych i ograniczy ryzyko podejmowania ich na podstawie tradycji, presji interesariuszy albo doraźnego kompromisu politycznego.

3. Zmiany w rocznych planach łowieckich

Obecnie roczne plany łowieckie są sporządzane przez dzierżawców albo zarządców obwodów łowieckich i zatwierdzane w modelu, który nie zapewnia wystarczającego udziału organów ochrony przyrody. Projekt zmienia art. 8a Prawa łowieckiego w ten sposób, że roczne plany łowieckie będą wymagały uzgodnienia przez właściwego regionalnego dyrektora ochrony środowiska w zakresie liczby zwierząt planowanych do zabicia, z uwzględnieniem właściwego stanu ochrony gatunków, siedlisk i ostoi oraz różnorodności gatunkowej i genetycznej.

Skutkiem prawnym będzie wprowadzenie realnej kontroli przyrodniczej nad rocznym planowaniem łowieckim. RDOŚ będzie mógł odmówić uzgodnienia planu, jeżeli dane będą niepełne lub błędne w zakresie istotnym dla wyniku uzgodnienia albo jeżeli realizacja planu mogłaby zagrozić właściwemu stanowi ochrony gatunków, ich siedlisk, ostoi lub różnorodności gatunkowej i genetycznej.

Projekt wprowadza także obowiązek wykazywania w rocznych planach nie tylko liczby zwierząt zabitych, ale również liczby zwierząt postrzelonych i nieodnalezionych. Skutkiem będzie zwiększenie rzetelności danych o rzeczywistych skutkach polowań. Projekt usuwa ponadto z rocznych planów element dotyczący planowanej liczby zwierząt do zasiedlenia oraz dodaje możliwość zmiany planu z uwagi na istotne potrzeby wynikające z ochrony przyrody.

4. Wieloletnie łowieckie plany hodowlane jako akty poddane kontroli środowiskowej i administracyjnej

W obowiązującym stanie prawnym wieloletnie łowieckie plany hodowlane nie podlegają strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, a postępowanie w sprawie ich zatwierdzania nie zapewnia pełnych gwarancji proceduralnych, w tym udziału organizacji społecznych. Projekt zmienia art. 8c Prawa łowieckiego przez wprowadzenie obowiązku przeprowadzania strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla projektów wieloletnich łowieckich planów hodowlanych.

Prognoza oddziaływania na środowisko będzie musiała obejmować m.in. wpływ planu na stan ochrony gatunków, ich siedlisk i ostoi, różnorodność gatunkową i genetyczną, siedliska przyrodnicze, cele i przedmioty ochrony obszarów Natura 2000, integralność tych obszarów oraz ich powiązania z innymi obszarami. Plan nie będzie mógł zostać zatwierdzony, jeżeli z oceny będzie wynikać możliwość znacząco negatywnego oddziaływania na środowisko, w tym na obszary Natura 2000.

Projekt przewiduje również zatwierdzanie wieloletnich łowieckich planów hodowlanych w drodze decyzji administracyjnej, uzgodnienie ich z właściwym RDOŚ, odwołanie do ministra właściwego do spraw środowiska oraz udział organizacji społecznych na prawach strony. Skutkiem prawnym będzie administracyjna i sądowa kontrola dokumentów, które dotychczas w istotnej mierze pozostawały poza efektywną kontrolą społeczną i środowiskową.

5. Ambony, urządzenia łowieckie i ostoje zwierząt

Obecnie dzierżawcy i zarządcy obwodów łowieckich mogą wznosić urządzenia związane z gospodarką łowiecką w szerszym zakresie, a ustawa nie wprowadza generalnego zakazu lokalizowania ambon w otulinach parków narodowych i rezerwatów przyrody ani na obszarach Natura 2000. Projektowane nowe brzmienie art. 12 Prawa łowieckiego uzależnia wnoszenie urządzeń związanych z gospodarką łowiecką od zgody właściciela, posiadacza albo zarządcy gruntu, wyrażonej w formie pisemnej lub dokumentowej.

Projekt wprowadza również zakaz wznoszenia ambon łowieckich i innych podobnych urządzeń w otulinach parków narodowych i rezerwatów przyrody oraz na obszarach Natura 2000. Na obszarach Natura 2000 RDOŚ będzie mógł zezwolić na wzniesienie takiego urządzenia, jeżeli stwierdzi brak zagrożenia dla właściwego stanu ochrony gatunków, ich siedlisk i ostoi.

Skutkiem prawnym będzie zwiększenie kontroli nad infrastrukturą łowiecką, szczególnie w obszarach cennych przyrodniczo, oraz wzmocnienie praw właścicieli i zarządców gruntów. Projekt przewiduje również, że w ostojach dla zwierząt łownych nie wykonuje się polowań, co nada ostojom realne znaczenie ochronne, a nie wyłącznie organizacyjne.

6. Zakaz dokarmiania i nęcenia oraz rezygnacja z zasiedleń

Obowiązujące przepisy dopuszczają dokarmianie zwierzyny oraz wprowadzanie do środowiska wybranych gatunków łownych w celu zasiedleń. Projektowane nowe brzmienie art. 13 Prawa łowieckiego wprowadza zasadę zakazu dokarmiania i nęcenia zwierząt łownych, z wyjątkiem zgody RDOŚ na dokarmianie w szczególnie uzasadnionych przypadkach, gdy jest to niezbędne dla ochrony zwierząt łownych.

Uzasadnieniem zakazu jest to, że dokarmianie i nęcenie nie są neutralnymi działaniami pomocowymi wobec dzikich zwierząt. Dostarczanie karmy w stałych punktach prowadzi do sztucznej koncentracji osobników na ograniczonej przestrzeni. W literaturze dotyczącej dokarmiania i nęcenia dzikich zwierząt wskazuje się, że praktyki te mogą zwiększać lokalne zagęszczenie zwierząt, nasilać kontakty bezpośrednie i pośrednie między osobnikami,

sprzyjać transmisji chorób oraz zmieniać zachowania zwierząt, w tym prowadzić do habituacji i uzależniania się od antropogenicznych źródeł pokarmu.

Poniżej - w oparciu o publikacje naukowe i eksperckie - przedstawione zostaną problemy związane z dokarmianiem zwierząt³¹.

Szczególne znaczenie ma aspekt epizootyczny. Karmiska i nęciska tworzą punkty skupienia, w których wiele osobników korzysta z tego samego źródła pokarmu i zanieczyszcza podłoże śliną, kałem, moczem oraz innymi wydzielinami. Zwiększa to ryzyko przenoszenia chorób zakaźnych i pasożytniczych, zarówno przez kontakt bezpośredni, jak i przez skażone środowisko. W przeglądach naukowych podkreśla się, że choć cele dokarmiania i nęcenia bywają różne, ich wpływ na ryzyko transmisji chorób jest podobny: obie praktyki koncentrują zwierzęta i zwiększają prawdopodobieństwo kontaktu z patogenami.

Ryzyko to jest szczególnie istotne w kontekście afrykańskiego pomoru świń. Obowiązujące programy zwalczania ASF już obecnie przewidują zakaz dokarmiania dzików na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. W programie z 2023 r. wskazano wprost, że na całym terytorium RP obowiązuje zakaz dokarmiania dzików, przy jednoczesnym ograniczeniu ilości paszy dopuszczalnej do nęcenia w nęcisku. Obecne rozwiązanie pokazuje więc, że ustawodawca i administracja weterynaryjna dostrzegają związek między wykładaniem pokarmu a ryzykiem epizootycznym, ale regulacja pozostaje niepełna, ponieważ nie obejmuje w sposób generalny wszystkich gatunków zwierzyny łownej ani wszystkich form wykładania karmy.

Zakaz powinien zostać rozszerzony także dlatego, że w praktyce nie da się skutecznie ograniczyć korzystania z wykładanej karmy wyłącznie do jednego gatunku. Karma wykładana dla jeleniowatych może być pobierana przez dziki, a nęciska i paśniki stają się punktami koncentracji różnych gatunków dużych ssaków kopytnych. Z tego względu zakaz ograniczony wyłącznie do dokarmiania dzików nie eliminuje podstawowego problemu, jakim jest tworzenie trwałych miejsc skupiania się zwierząt i zwiększania kontaktów międzygatunkowych.

³¹ Zob. szerzej: <https://link.springer.com/article/10.1007/s13364-016-0301-1>; <https://www.sciencedirect.com/science/article/abs/pii/S0167587713003607>; <https://wildlife.org/wp-content/uploads/2014/05/Baiting06-1.pdf>; https://bri.sulross.edu/pubs/scientific/WJG/Preismeyer_2014_deerveg.pdf; https://www.researchgate.net/publication/267103393_To_Feed_or_not_to_Feed_Evidence_of_the_Intended_and_Unintended_Effects_of_Feeding_Wild_Ungulates; <https://outdoor.wildlifeillinois.org/articles/revealed-the-damaging-effects-of-feeding-wildlife>; <https://link.springer.com/article/10.1007/s13364-016-0301-1>; https://www.researchgate.net/publication/267103393_To_Feed_or_not_to_Feed_Evidence_of_the_Intended_and_Unintended_Effects_of_Feeding_Wild_Ungulates; https://wildlife.org/wp-content/uploads/2022/03/101917_IS_BaitingandSupplementalFeeding-KMeditUPDATED.pdf; https://www.researchgate.net/publication/342129064_Effects_of_Ungulate_Supplemental_Feeding_on_Plant_Diversity_and_Community_Composition; https://www.researchgate.net/publication/227546736_Effects_of_Ungulate_Feeding_on_Nesting_Birds; https://www.researchgate.net/publication/227918386_Nutrient_addition_reduces_diversity_and_alters_community_composition_in_experimental_grasslands; <https://www.policja.pl/pol/aktualnosci/243675,Uwaga-na-dziki-zwierzeta.htm>;

Dokarmianie i nęcenie wpływają również na kondycję zdrowotną i sposób żerowania zwierząt. Stały dostęp do łatwego, często wysokoenergetycznego i niebilansowanego pokarmu może ograniczać naturalne żerowanie, zmieniać strukturę diety i zwiększać zależność zwierząt od źródeł antropogenicznych. W przypadku przeżuwaczy szczególne ryzyko wiąże się z pokarmem bogatym w łatwo fermentujące węglowodany, ponieważ może on zaburzać funkcjonowanie żwacza i obniżać jego pH; badania dotyczące saren wskazują, że osobniki korzystające z zimowego dokarmiania miały niższe pH treści przedżołądków niż osobniki niedokarmiane.

Praktyki te wywierają także negatywny wpływ na ekosystem. Sztuczna koncentracja dużych roślinożerców w pobliżu miejsc dokarmiania zwiększa presję na roślinność, powodując intensywniejsze zgryzanie, wydeptywanie, odsłanianie gleby i lokalne zmiany składu gatunkowego roślin. Badania dotyczące miejsc dokarmiania zwierząt kopytnych wskazują na wpływ takich praktyk na różnorodność i skład zbiorowisk roślinnych, a także na zwiększoną presję na roślinność w pobliżu punktów wykładania karmy. Dodatkowo miejsca dokarmiania mogą oddziaływać na inne elementy sieci troficznej, m.in. przez zmianę aktywności drapieżników i wzrost ryzyka plądrowania lęgów ptaków gniazdujących na ziemi.

Kolejnym skutkiem jest wzrost konfliktów między ludźmi a dzikimi zwierzętami. Zwierzęta przyzwyczajone do łatwo dostępnego pokarmu mogą częściej pojawiać się przy drogach, zabudowie, uprawach i terenach rekreacyjnych. Habitualność i utrata dystansu wobec człowieka zwiększają ryzyko szkód w uprawach, zniszczeń zieleni, kolizji drogowych oraz interwencji porządkowych lub odstrzałów interwencyjnych. The Wildlife Society wskazuje wprost, że publiczne dokarmianie i nęcenie zwierząt łownych może powodować koncentrację zwierząt, wzrost kontaktów, habituację wobec ludzi, zwiększone ryzyko transmisji chorób i konflikty z człowiekiem.

Wprowadzenie ustawowego zakazu dokarmiania i nęcenia zwierzyny łownej byłoby więc środkiem służącym ochronie zdrowia zwierząt, ograniczeniu ryzyka epizootycznego, zmniejszeniu presji na siedliska i roślinność oraz ograniczeniu konfliktów społecznych i szkód. Regulacja powinna obejmować nie tylko dokarmianie rozumiane jako „pomoc” w okresach niedoboru pokarmu, lecz także nęcenie karmą, ponieważ z punktu widzenia skutków ekologicznych, behawioralnych i sanitarnych obie praktyki prowadzą do podobnego rezultatu: sztucznego skupiania zwierząt w przewidywalnych miejscach.

Projekt uchyla również art. 16a Prawa łowieckiego dotyczący zasiedleń bażanta, daniela i muflona. Skutkiem prawnym będzie ograniczenie praktyk polegających na kształtowaniu środowiska i populacji zwierząt w celu zwiększania możliwości polowania. Zmiana ta ograniczy instrumentalne traktowanie dzikich zwierząt jako zasobu przeznaczonego do późniejszego tzw. pozyskania.

Z tym kierunkiem powiązana jest również zmiana art. 28 Prawa łowieckiego dotycząca ośrodków hodowli zwierzyny. Projekt uchyla dotychczasowy cel związany z hodowlą rodzimych gatunków zwierząt łownych w celu zasiedlania łowisk. Skutkiem będzie

ograniczenie funkcji ośrodków hodowli zwierzyny jako instrumentu zwiększania dostępności zwierząt do polowań.

7. Koniec komercyjnej organizacji polowań

Obowiązujące brzmienie art. 18 Prawa łowieckiego dopuszcza prowadzenie działalności gospodarczej polegającej na świadczeniu usług turystycznych obejmujących polowania wykonywane na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz polowania za granicą. Projektowana zmiana art. 18 Prawa łowieckiego polega na odejściu od modelu umożliwiającego prowadzenie tej działalności i zastąpieniu go zakazem prowadzenia działalności gospodarczej polegającej na organizowaniu, oferowaniu, sprzedaży, pośredniczeniu lub reklamowaniu odpłatnej możliwości wykonywania polowania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Skutkiem prawnym projektowanej zmiany będzie wyłączenie z obrotu gospodarczego usługi, której istotą jest odpłatne udostępnianie możliwości zabijania dzikich zwierząt. Projekt nie znosi wykonywania polowań jako elementu gospodarki łowieckiej w granicach i na zasadach określonych w ustawie, lecz eliminuje ich komercjalizację jako produktu rynkowego, turystycznego, trofealnego lub rekreacyjnego. Projektowana regulacja nie przesądza zatem w tym miejscu o całkowitym zakazie polowań, ale wyłącza możliwość zarabiania na sprzedaży dostępu do zabijania zwierząt.

Zmiana ta jest uzasadniona charakterem i skalą komercyjnego rynku polowań. Dostępne opracowania wskazują, że turystyka łowiecka stanowi odrębny segment rynku usług, w którym wyspecjalizowani operatorzy oferują klientom nie tylko samo umożliwienie udziału w polowaniu, lecz także pakiet świadczeń obejmujących m.in. zakwaterowanie, wyżywienie, transport, obsługę przewodnika, przygotowanie łowiska, wstępne przygotowanie trofeum oraz wycenę i dokumentację trofeów³². Publicznie dostępne oferty jednostek Lasów Państwowych potwierdzają, że polowania są przedstawiane jako forma turystyki łowieckiej obejmująca udział myśliwych krajowych i zagranicznych, organizację polowań oraz sprzedaż trofeów.

Celem zarysowania przykładu, sięgnąć można do oficjalnej strony internetowej LP Nadleśnictwa Supraśl, na której czytamy : “Nadleśnictwo Supraśl serdecznie zaprasza myśliwych krajowych i zagranicznych do wzięcia udziału w polowaniach na terenie Ośrodka Hodowli Zwierzyny Lasów Państwowych naszego Nadleśnictwa. Będzie to okazja do przeżycia wielu emocji związanych z polowaniem , a przy okazji poznania i podziwiania urokliwych miejsc Puszczy Knyszyńskiej. Największą atrakcją jest polowanie jesienią na

³² Zob. np. ofertę łowiecką OHZ LP Nadleśnictwa Podanin, gdzie wskazano, że jednostka oferuje sprzedaż w zakresie turystyki łowieckiej i trofeów, organizację polowań indywidualnych i zbiorowych, zakwaterowanie, wyżywienie oraz transfer, <https://podanin.pila.lasy.gov.pl/oferta-lowiecka>; zob. także dokumenty Nadleśnictwa Smardzewice dotyczące sprzedaży polowań i trofeów w OHZ Nadleśnictwa Smardzewice w sezonie 2024/2025, <https://www.gov.pl/web/nadlesnictwo-smardzewice/postepowanie-na-wybor-biura-polowan---sprzedaz-polowan-w-ohz-w-sezonie-20242026> .

jelenie byki w okresie rykowiska. Dużo emocji dostarczą również polowania w okresie zimowym styczeń-luty”³³.

Komercyjna organizacja polowań nie jest neutralną usługą turystyczną. Jej zasadniczym przedmiotem jest umożliwienie klientowi udziału w czynności prowadzącej do zabicia zwierzęcia, często powiązanej z uzyskaniem trofeum. Tego rodzaju działalność tworzy ekonomiczną zachętę do traktowania zwierząt jako zasobu przeznaczonego do komercyjnej eksploatacji, może wzmacniać presję na pozyskiwanie określonych gatunków lub osobników, w szczególności osobników atrakcyjnych trofealnie, oraz prowadzić do podporządkowania praktyki łowieckiej celom przychodowym, a nie przyrodniczym, ochronnym czy związanym z bezpieczeństwem publicznym.

Dostępne dane pozwalają jedynie częściowo oszacować skalę tego rynku, co samo w sobie potwierdza problem jego nieprzejrzystości. Z materiałów prasowych i branżowych wynika, że komercyjna organizacja polowań obejmuje zarówno prywatne biura polowań, koła łowieckie, ośrodki hodowli zwierzyny, jak i jednostki Lasów Państwowych. W artykule „Rzeczpospolitej” z 2018 r. wskazano, że w Polsce mogło działać nawet około 480 firm z branży „łowiectwo i pozyskiwanie zwierząt łownych”, a średnia roczna sprzedaż firm tego typu wynosiła od 1,5 do 2 mln zł, przy czym część podmiotów osiągała około 5 mln zł przychodu³⁴. W tym samym materiale wskazano również na przychody kół łowieckich z polowań komercyjnych.

Ustalenia własne prowadzone w toku prac nad przygotowaniem przedmiotowej nowelizacji, oparte o publicznie dostępne dane³⁵, wskazują, że rzeczywista skala działalności pozostaje trudna do precyzyjnego określenia ze względu na rozproszenie podmiotów, różne formy prawne prowadzenia działalności oraz brak jednolitego publicznego rejestru. Z zestawienia zidentyfikowanych w w.w. sposób podmiotów prowadzących lub oferujących działalność związaną z organizacją polowań wynika, że zidentyfikowano 98 podmiotów komercyjnych oraz 77 nadleśnictw. Dla 26 podmiotów, dla których dostępne były dane o przychodach ze sprzedaży, suma ujawnionych przychodów wynosi około 133 mln zł. Dane te nie obejmują całości rynku, ponieważ część podmiotów działa w formie jednoosobowych działalności gospodarczych, co do których informacje o przychodach nie podlegają upublicznieniu albo prowadzi działalność mieszaną, w której nie da się jednoznacznie wyodrębnić przychodów pochodzących ze sprzedaży polowań. Tym bardziej uzasadnia to tezę, że obecny model prawny nie zapewnia dostatecznej przejrzystości ekonomicznego wymiaru komercyjnych polowań.

³³ <https://suprasl.bialystok.lasy.gov.pl/oferta-lowiecka>.

³⁴ Wystrzałowe zyski z komercyjnych polowań, „Rzeczpospolita”, 6 grudnia 2018 r., <https://www.rp.pl/ekonomia/art9532641-wystrzalone-zyski-z-komercyjnych-polowan>.

³⁵ Informacje zgromadzone, m.in. z danych rejestrowych, sprawozdań finansowych, ofert łowieckich i informacji publikowanych przez podmioty prowadzące lub oferujące działalność w zakresie organizacji polowań.

Pomimo braku pełnych danych, pewnym pozostaje, że skala skomercjalizowania polowań jest znaczna, za działalnością tą stoją istotne środki finansowe, a biura polowań funkcjonują w różnych formach prawnych — od jednoosobowych działalności gospodarczych, przez spółki prawa handlowego, po podmioty powiązane z PZŁ. Zwrócono także uwagę, że w wielu przypadkach brak jest możliwości ustalenia, jaka część przychodów danego podmiotu pochodzi rzeczywiście ze sprzedaży polowań.

Także artykuł „Wprost” z 2024 r. potwierdza komercyjny i wielopodmiotowy charakter tego rynku³⁶. Wskazano w nim, że polowania organizują koła łowieckie, ośrodki hodowli zwierzyny prowadzone przez nadleśnictwa albo PZŁ oraz wyspecjalizowane biura polowań, a przychody trafiają do różnych uczestników tego systemu.

Zestawienie danych i informacji prowadzi do wniosku, że sprzedaż polowań nie jest incydentalnym „dodatkiem” do gospodarki łowieckiej, lecz zorganizowanym sektorem działalności gospodarczej o istotnym wymiarze finansowym. Jednocześnie brak pełnych, urzędowych i publicznie dostępnych danych o liczbie podmiotów, przychodach, strukturze przepływów finansowych oraz udziale poszczególnych form organizacyjnych potwierdza, że dotychczasowy model reglamentacji nie zapewnia ani rzeczywistego nadzoru, ani przejrzystości. Projektowany zakaz nie odpowiada więc na marginalne zjawisko, lecz na utrwalony i ekonomicznie znaczący mechanizm komercjalizacji zabijania dzikich zwierząt.

Komercyjny charakter tej działalności znajduje potwierdzenie także w praktyce jednostek LP. Przykładem jest ogłoszenie Nadleśnictwa Smardzewice z 28 marca 2024 r. dotyczące postępowania na wybór biura polowań — sprzedaż polowań w OHZ w sezonie 2024/2025³⁷. W dokumentach postępowania używano sformułowań takich jak „sprzedaż polowań”, „zakup polowań”, „oferta cenowa minimalna na sprzedaż polowań i trofeów” oraz „cennik za świadczenie usług związanych z organizacją polowań”. Pokazuje to, że polowania funkcjonują jako przedmiot formalnego obrotu gospodarczego, obejmującego nie tylko organizację czynności łowieckich, lecz także sprzedaż trofeów, pakiety świadczeń i określoną ofertę ilościową zwierząt.

Szczególnego znaczenia nabiera fakt, że działalność ta funkcjonuje na styku podmiotów publicznych, Polskiego Związku Łowieckiego, kół łowieckich, Lasów Państwowych, ośrodków hodowli zwierzyny oraz prywatnych przedsiębiorców. Komercyjny obrót polowaniami nie jest więc zewnętrznym dodatkiem do systemu łowiectwa, lecz w wielu

³⁶ Zob. materiał prasowy omawiający dane przywołane przez „Wprost”: <https://www.wprost.pl/kraj/11657344/krwawy-biznes-w-polskich-lasach-cudzoziemcy-placa-krocie-za-polowania.html>; zob. także omówienia materiału „Wprost” w innych serwisach, np. <https://next.gazeta.pl/next/7%2C172392%2C30911655%2Cwszystko-wytlukli-krwawy-biznes-w-polskich-lasach-cudzoziemcy.html>.

³⁷ Nadleśnictwo Smardzewice, Postępowanie na wybór biura polowań – sprzedaż polowań w OHZ w sezonie 2024/2025, pierwsza publikacja 28 marca 2024 r.; zob. załączniki: Ogłoszenie o sprzedaży polowań, Oferta cenowa minimalna na sprzedaż polowań i trofeów w OHZ Nadleśnictwa Smardzewice z pełnym zakresem świadczeń, Cennik za świadczenie usług na rzecz Nadleśnictwa Smardzewice związanych z organizacją polowań, Oferta ilościowa zwierzyny, <https://www.gov.pl/web/nadlesnictwo-smardzewice/postepowanie-na-wybor-biura-polowan---sprzedaz-polowan-w-ohz-w-sezonie-20242026>.

przypadkach pozostaje wbudowany w jego ekonomiczne funkcjonowanie. Dotyczy to zwłaszcza ośrodków hodowli zwierzyny, w których polowania i trofea stanowią istotny element przychodów. NIK wskazywała, że przychody ze sprzedaży tusz i polowań z jednego obwodu były znacząco wyższe w OHZ niż w obwodach dzierżawionych przez kontrolowane koła łowieckie, co wiązano m.in. z wyższym pozyskaniem cennej zwierzyny grubej i wyższymi przychodami z trofeów³⁸.

Za projektowaną zmianą przemawia również niewystarczalność obecnego modelu nadzoru. Najwyższa Izba Kontroli w informacji o wynikach kontroli “Prowadzenie gospodarki łowieckiej” wskazała, że prawidłowość działalności biur polowań nie była przez żaden organ kontrolowana. Działania marszałków województw ograniczały się zasadniczo do przyjmowania i ewentualnego monitorowania dokumentów potwierdzających zawarcie umów ubezpieczenia albo zabezpieczenia finansowego. Marszałkowie nie mieli pełnych danych o spełnianiu przez podmioty prowadzące działalność gospodarczą w zakresie łowiectwa wszystkich ustawowych warunków, nie przeprowadzali kontroli i nie podejmowali innych działań mających na celu realne sprawdzenie spełniania wymogów przewidzianych w art. 18 ust. 1 Prawa łowieckiego. NIK wskazała również, że martwy pozostawał przepis umożliwiający marszałkowi wezwanie podmiotu do usunięcia naruszeń albo wydanie decyzji o zakazie wykonywania działalności.

Niedostateczność obecnego modelu potwierdzają także ustalenia NIK dotyczące funkcjonowania Państwowej Straży Łowieckiej³⁹. W informacji o wynikach kontroli “Realizacja zadań Państwowej Straży Łowieckiej i Państwowej Straży Rybackiej w województwie dolnośląskim”, NIK wskazała, że szczególny niepokój budzi zaniechanie przez PSŁ kontroli podmiotów oferujących usługi obejmujące polowania wykonywane przez cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Jednocześnie NIK odnotowała, że PSŁ nie korzystała z prawa do kontroli tych podmiotów, m.in. ze względu na brak sygnałów o nieprawidłowościach oraz nieprecyzyjne brzmienie art. 39 ust. 2 pkt 9b Prawa łowieckiego.

Funkcjonowanie biur polowań stanowi rodzaj swoiste rodzaj “prywatyzacji” na zwierzętach wolno żyjących, znajdujących się na liście tzw. zwierząt łownych. Choć zgodnie z ustawą o ochronie zwierząt, stanowią one dobro ogólnonarodowe (art. 21), zaś żyjące w stanie wolnym - własność Skarbu Państwa, biura polowań zorganizowały wokół tych zwierząt cały, złożony sektor działalności komercyjnej, który w istocie pozostaje poza kontrolą państwa.

Z tego powodu projektowana regulacja nie ogranicza się do zakazu „organizowania” polowania, ponieważ tak wąskie ujęcie nie odpowiadałoby sposobowi funkcjonowania rynku. Zakaz obejmuje również oferowanie, sprzedaż, pośredniczenie i reklamowanie odpłatnej możliwości wykonywania polowania. Tak szerokie ujęcie jest konieczne, ponieważ komercyjna sprzedaż polowań może przybierać różne formy: bezpośrednią sprzedaż udziału

³⁸ Najwyższa Izba Kontroli, Prowadzenie gospodarki łowieckiej, Warszawa 2015, <https://www.nik.gov.pl/kontrole/D/14/508/LBI/>.

³⁹ Najwyższa Izba Kontroli, Realizacja zadań Państwowej Straży Łowieckiej i Państwowej Straży Rybackiej w województwie dolnośląskim, Wrocław 2016, <https://www.nik.gov.pl/kontrole/P/16/097/LWR./>

w polowaniu, pośrednictwo między klientem a kołem łowieckim lub OHZ, pakiet turystyczny, ofertę pobytową, reklamę określonego gatunku lub trofeum, organizację transportu i zakwaterowania, akwizycję klientów zagranicznych albo sprzedaż świadczeń formalnie opisanych jako usługi towarzyszące, których rzeczywistym celem jest umożliwienie udziału w polowaniu.

Z tego względu projekt przewiduje także rozwiązanie przeciwnadużyciowe. Zakaz powinien obejmować nie tylko klasyczne wynagrodzenie pieniężne za udział w polowaniu, lecz także inne formy ekwiwalentu, w szczególności darowizny, opłaty organizacyjne, świadczenia rzeczowe, korzyści osobiste, sponsoring, powiązanie polowania z innymi usługami albo takie ukształtowanie pakietu świadczeń, w którym opłata formalnie dotyczy noclegu, transportu, obsługi, wyżywienia albo przygotowania trofeum, lecz ekonomicznie służy odpłatnemu udostępnieniu możliwości zabicia zwierzęcia. Bez takiego przepisu zakaz mógłby zostać łatwo obchodzony przez formalne przedstawianie polowania jako nieodpłatnego, podczas gdy podmiot organizujący lub osoba trzecia nadal uzyskiwałaby korzyść majątkową związaną z umożliwieniem udziału w polowaniu.

Projektowana zmiana służy ochronie nadrzędnych wartości interesu społecznego i publicznego: ochronie zwierząt, ochronie środowiska, bezpieczeństwu publicznemu, transparentności gospodarki łowieckiej oraz przeciwdziałaniu komercjalizacji zabijania zwierząt. Ustawodawca może przyjąć, że gospodarka łowiecka, jeżeli jest wykonywana, powinna służyć celom publicznym określonym w ustawie, a nie być przedmiotem rynkowego obrotu jako usługa rekreacyjna, trofealna lub turystyczna. Możliwość zabijania dzikich zwierząt, stanowiących element środowiska i dobro ogólnonarodowe, nie powinna być traktowana jako produkt oferowany klientowi według mechanizmów podaży, popytu i maksymalizacji przychodu.

Projektowana regulacja stanowi ograniczenie swobody działalności gospodarczej, ale ograniczenie to jest uzasadnione i proporcjonalne. Po pierwsze, zakaz dotyczy szczególnego rodzaju działalności, której istotą jest sprzedaż dostępu do zabijania zwierząt, a więc działalności o wysokim poziomie kontrowersji etycznej, społecznej i środowiskowej. Po drugie, projekt nie zakazuje wykonywania polowań jako takich, lecz wyłącza ich komercyjne oferowanie i sprzedaż. Po trzecie, środki mniej dolegliwe, takie jak zwiększenie obowiązków rejestrowych, sprawozdawczych lub ubezpieczeniowych, mogłyby poprawić przejrzystość rynku, lecz nie usuwałyby zasadniczego problemu, którym jest samo rynkowe oferowanie możliwości zabicia zwierzęcia. Po czwarte, proporcjonalność regulacji wzmacniają przepisy przejściowe, w tym okres wygaszania dotychczasowej działalności oraz degresywny mechanizm odszkodowań opisany w dalszej części uzasadnienia.

Zakaz może być oceniany jako ograniczenie wykonywania⁴⁰ działalności usługowej, jednak ma charakter niedyskryminacyjny, ponieważ obejmuje jednakowo podmioty krajowe

⁴⁰ Spośród 98 podmiotów ustalonych w ramach dostępu do informacji publicznych, obecnie prowadzących działalność polegającą na organizacji polowań (o których wiedzą urzędy marszałkowskie), jest tylko jeden podmiot zarejestrowany poza Polską: Turisarda Krause Travel & Adventure GmbH; jednocześnie projekt ustawy nie ingeruje w działalność gospodarczą polegającą na pośrednictwie w sprzedaży polowań poza Polską.

i zagraniczne, niezależnie od obywatelstwa, siedziby lub państwa pochodzenia usługodawcy. Zakaz jest uzasadniony nadrzędnymi względami interesu publicznego, w szczególności ochroną zwierząt, ochroną środowiska, bezpieczeństwem publicznym i transparentnością wykonywania zadań związanych z gospodarką łowiecką. Z tego względu w toku prac legislacyjnych należy rozważyć ewentualne obowiązki notyfikacyjne wynikające z dyrektywy 2006/123/WE dotyczącej usług na rynku wewnętrznym, przy jednoczesnym wskazaniu, że regulacja spełnia wymogi niedyskryminacji, konieczności i proporcjonalności.

Konsekwencją projektowanej zmiany art. 18 Prawa łowieckiego jest również uchYLENIE przepisów dotyczących egzaminu dla przedsiębiorców wykonujących działalność w zakresie świadczenia usług turystycznych obejmujących polowania, w szczególności art. 21 i art. 21a Prawa łowieckiego. Skoro projekt odchodzi od modelu dopuszczalności komercyjnej organizacji polowań, dalsze utrzymywanie przepisów regulujących kwalifikacje przedsiębiorców prowadzących taką działalność byłoby bezprzedmiotowe.

Skutkiem prawnym projektowanej regulacji będzie zatem stopniowe wygaszenie działalności gospodarczej polegającej na komercyjnej organizacji, sprzedaży, oferowaniu, pośredniczeniu i reklamowaniu polowań na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Zmiana ta nie eliminuje ustawowo określonych instrumentów gospodarki łowieckiej, ale usuwa z systemu prawnego możliwość traktowania polowania jako odpłatnej usługi rekreacyjnej lub turystycznej. W tym sensie projekt przywraca spójność między deklarowanym publicznym charakterem gospodarki łowieckiej a zakazem komercyjnego obrotu możliwością zabijania dzikich zwierząt.

Ocena projektu w świetle wymogów dotyczących działalności gospodarczej

Czyniąc zadość wymogom art. 34 ust. 2a Regulaminu Sejmu, zgodnie z którym uzasadnienie projektu ustawy określającej zasady podejmowania, wykonywania lub zakończenia działalności gospodarczej powinno odpowiadać wymogom określonym w art. 66 ust. 2 i art. 68 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. – Prawo przedsiębiorców, a jeżeli projekt zawiera przepisy zwiększające obciążenia regulacyjne dla przedsiębiorców – także wymogom określonym w art. 68b ust. 3 tej ustawy, należy wskazać, że projektowany art. 18 Prawa łowieckiego dotyczy zakończenia określonego rodzaju działalności gospodarczej, tj. działalności polegającej na organizowaniu, oferowaniu, sprzedaży, pośredniczeniu lub reklamowaniu odpłatnej możliwości wykonywania polowania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Projekt nie wprowadza dodatkowej reglamentacji dotychczasowej działalności gospodarczej w zakresie komercyjnej sprzedaży polowań, lecz zastępuje dotychczasowy model jej dopuszczalności zakazem prowadzenia tej działalności, przy jednoczesnym ustanowieniu przepisów przejściowych oraz mechanizmu kompensacyjnego. Obowiązujące brzmienie art. 18 Prawa łowieckiego dopuszcza działalność gospodarczą polegającą na świadczeniu usług turystycznych obejmujących polowania, natomiast projektowana zmiana zmierza do wyłączenia z obrotu gospodarczego usługi polegającej na odpłatnym udostępnianiu możliwości zabijania zwierząt. Projekt nie znosi wykonywania polowań jako elementu

gospodarki łowieckiej w granicach i na zasadach określonych w ustawie, lecz eliminuje ich komercjalizację jako produktu rynkowego, turystycznego lub rekreacyjnego.

Celem projektowanej regulacji jest ochrona nadrzędnych wartości mieszczących się w interesie społecznym i publicznym: ochrony zwierząt, ochrony środowiska, bezpieczeństwa publicznego, transparentności wykonywania zadań związanych z gospodarką łowiecką oraz przeciwdziałanie komercjalizacji zabijania zwierząt. Komercyjne polowania nie są neutralną usługą turystyczną, ponieważ ich istotą jest odpłatne umożliwienie klientowi udziału w czynności prowadzącej do zabicia zwierzęcia. Tego rodzaju działalność tworzy ekonomiczną zachętę do utrzymywania lub zwiększania podaży zwierząt jako przedmiotu komercyjnej eksploatacji i może prowadzić do podporządkowania gospodarki łowieckiej celom przychodowym, zamiast celom określonym w ustawie.

Projektowana regulacja wymaga również oceny w świetle konstytucyjnej wolności działalności gospodarczej. Wolność ta jest elementem społecznej gospodarki rynkowej, o której mowa w art. 20 Konstytucji RP, jednak nie ma charakteru absolutnego. Zgodnie z art. 22 Konstytucji RP ograniczenie wolności działalności gospodarczej jest dopuszczalne w drodze ustawy i tylko ze względu na ważny interes publiczny. Projektowany art. 18 Prawa łowieckiego spełnia oba te warunki: ograniczenie ma zostać wprowadzone ustawą, a jego celem jest ochrona ważnych wartości publicznych, w szczególności ochrona zwierząt, ochrona środowiska, bezpieczeństwo publiczne oraz przeciwdziałanie komercjalizacji zabijania zwierząt.

Ograniczenie to należy również oceniać przez pryzmat zasady proporcjonalności wynikającej z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Zgodnie z tym przepisem: „Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw”.

W przypadku projektowanej regulacji spełnione są konstytucyjne przesłanki limitacyjne. Po pierwsze, ograniczenie służy ochronie środowiska, ponieważ działalność polegająca na komercyjnym organizowaniu i sprzedaży polowań oddziałuje na sposób korzystania z zasobów przyrodniczych, presję na populację zwierząt łownych oraz model zarządzania zwierzętami dzikimi, co odbywa się poza kontrolą społeczną i przyrodniczą.

Po drugie, regulacja znajduje uzasadnienie w przesłance moralności publicznej, o której mowa w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. W doktrynie wskazuje się, że choć Konstytucja RP nie zawiera odrębnego przepisu wprost nakazującego ochronę zwierząt, to konstytucyjnych podstaw prawodawstwa ochrony zwierząt można poszukiwać właśnie w pojęciu moralności publicznej. T. Pietrzykowski podkreśla, że moralność publiczna w rozumieniu konstytucyjnym powinna być rozumiana jako moralność krytyczna, tj. racjonalna rekonstrukcja podstawowych przekonań i praktyk moralnych funkcjonujących w

społeczeństwie, a „racje humanitarnej ochrony zwierząt” mieszczą się w tak rozumianej moralności publicznej⁴¹.

Po trzecie, regulacja służy ochronie wolności i praw innych osób. Komercyjne polowania odbywają się na terenach otwartych, często dostępnych publicznie lub wykorzystywanych przez inne osoby w celach rekreacyjnych, edukacyjnych, zawodowych lub związanych z korzystaniem z nieruchomości. Organizacja polowań wpływa na realną możliwość bezpiecznego poruszania się po takich terenach, korzystania z lasów, pól i przestrzeni przyrodniczych oraz wykonywania prawa własności lub posiadania. W szczególności odpłatne, komercyjnie organizowane polowania mogą wzmacniać intensywność korzystania z broni palnej w przestrzeniach dostępnych innym osobom, co przekłada się na poczucie bezpieczeństwa oraz faktyczną swobodę przemieszczania się.

Ustawodawca może uznać, że rynkowa komercjalizacja zabijania zwierząt dzikich, związana z celami rozrywkowymi, pozostaje w sprzeczności ze współczesnym standardem moralności publicznej, w którym zwierzęta są postrzegane jako istoty zdolne do odczuwania cierpienia, a nie jako przedmiot rekreacyjnej lub trofealnej usługi. W tym zakresie ograniczenie wolności działalności gospodarczej znajduje podstawę nie tylko w ochronie środowiska i bezpieczeństwa publicznego, lecz także w konstytucyjnej przesłance moralności publicznej.

Szczególne znaczenie ma także art. 13 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Przepis ten, jako norma prawa pierwotnego Unii Europejskiej o charakterze horyzontalnym, nakazuje Unii i państwom członkowskim uwzględnianie wymagań dobrostanu zwierząt jako istot zdolnych do odczuwania przy formułowaniu i wykonywaniu polityk Unii, w tym m.in. w zakresie rynku wewnętrznego, rolnictwa, rybołówstwa i transportu. Oznacza to, że dobrostan zwierząt nie jest wyłącznie wartością etyczną lub deklaratywną, lecz prawnie relewantną wartością prawa Unii Europejskiej, która może uzasadniać ograniczenia działalności gospodarczej, o ile są one niedyskryminacyjne, konieczne i proporcjonalne.

Projektowana regulacja pozostaje z tym standardem spójna. Zakaz komercyjnego organizowania, oferowania, sprzedaży, pośredniczenia i reklamowania odpłatnej możliwości wykonywania polowania nie służy ograniczeniu działalności gospodarczej jako takiej, lecz wyłączeniu z rynku szczególnego rodzaju usługi, której istotą jest odpłatne umożliwienie zabijania zwierząt. W tym sensie projekt realizuje cel ochrony dobrostanu zwierząt przez ograniczenie ekonomicznych bodźców do traktowania zwierząt jako przedmiotu komercyjnej eksploatacji i źródła przychodu. Ograniczenie rynku komercyjnych polowań może zmniejszyć presję na utrzymywanie lub zwiększanie podaży zwierząt jako „zasobu” dostępnego dla płatnych usług łowieckich oraz wzmacnia kierunek, zgodnie z którym gospodarka łowiecka — jeżeli jest wykonywana — powinna służyć celom publicznym określonym w ustawie, a nie celom rekreacyjno-komercyjnym.

Pozytywny wpływ projektowanej regulacji na dobrostan zwierząt polega zatem nie tylko na ograniczeniu liczby sytuacji, w których zwierzę staje się przedmiotem odpłatnej usługi, lecz

⁴¹ T. Pietrzykowski, *Moralność publiczna a konstytucyjne podstawy ochrony zwierząt*, „Studia Prawnicze” 2019, nr 1, t. 217, s. 5–26, DOI: 10.37232/sp.2019.1.1.

także na zmianie funkcji polowania w systemie prawa: z produktu oferowanego na rynku na działanie dopuszczalne wyłącznie w granicach publicznoprawnie określonych celów gospodarki łowieckiej. Taki kierunek regulacji odpowiada aksjologii art. 13 TFUE, ponieważ uwzględnia status zwierząt jako istot zdolnych do odczuwania i ogranicza ich instrumentalizację w obrocie gospodarczym.

Analizowano możliwość osiągnięcia celu projektu za pomocą środków mniej ingerujących w swobodę działalności gospodarczej, w szczególności przez zaostrezenie obowiązków rejestrowych, informacyjnych, ubezpieczeniowych albo sprawozdawczych wobec podmiotów oferujących polowania. Środki te mogłyby zwiększyć przejrzystość rynku, ale nie usuwałyby istoty problemu, którym jest rynkowa komercjalizacja zabijania zwierząt i tworzenie usługi polegającej na odpłatnym oferowaniu możliwości zabicia zwierzęcia. Z tego względu uznano, że środek mniej restrykcyjny nie pozwoliłby osiągnąć celu regulacji w równoważnym stopniu.

Projektowana regulacja jest proporcjonalna. Nie ustanawia zakazu wykonywania polowań jako takich i nie znosi instytucji polowania w reżimie publicznoprawnym gospodarki łowieckiej. Ogranicza wyłącznie rynkowe oferowanie polowania jako odpłatnej usługi. Zakres ingerencji jest więc związany z obrotem gospodarczym określoną usługą, a nie z całkowitym zniesieniem wykonywania polowań na podstawie ustawy.

Zakres projektowanego zakazu został ujęty szeroko, ponieważ obejmuje nie tylko samo organizowanie polowania, lecz także pośredniczenie, sprzedaż, oferowanie i reklamowanie odpłatnej możliwości wykonywania polowania. Takie ujęcie jest konieczne z uwagi na różnorodne modele funkcjonowania rynku komercyjnych polowań, w tym pośrednictwo, pakiety usługowe, reklamę, współpracę z podmiotami zagranicznymi, sprzedaż udziału w „wydarzeniu”, organizację pobytu albo inne formy udostępniania możliwości polowania. Projektowany ust. 2 ma charakter antyabuzyjny i służy zapobieganiu obchodzenia zakazu przez zastępowanie wynagrodzenia pieniężnego darowiznami, opłatami organizacyjnymi, świadczeniami rzeczowymi, sponsoringiem albo powiązaniem polowania z innymi usługami.

Wpływ projektu na przedsiębiorców został ograniczony przez przepisy przejściowe i kompensacyjne. Projekt zakłada możliwość czasowego wygaszenia dotychczas prowadzonej działalności oraz mechanizm kompensacyjny dla przedsiębiorców, którzy wykonywali działalność legalnie na podstawie dotychczasowych przepisów. Wprowadzenie okresu przejściowego oraz degresywnego systemu odszkodowań służy ochronie zaufania obywateli do państwa oraz wzmacnia proporcjonalność regulacji. Kompensacja ma charakter łagodzący skutki zmiany modelu prawnego. Projekt uwzględnia konieczność zapewnienia przedsiębiorcom odpowiedniego czasu na dostosowanie się do nowego stanu prawnego.

W odniesieniu do mikroprzedsiębiorców, małych i średnich przedsiębiorców projekt nie nakłada dodatkowych bieżących obowiązków administracyjnych związanych z kontynuowaniem działalności objętej zakazem, lecz przewiduje jej stopniowe wygaszenie. Obciążenia formalne dotyczą przede wszystkim ewentualnego złożenia wniosku o odszkodowanie i udokumentowania przychodów z działalności objętej zakazem. Obowiązki

te są konieczne dla weryfikacji zasadności i wysokości świadczenia ze środków publicznych oraz zostały ograniczone do danych bezpośrednio związanych z obliczeniem odszkodowania.

W konsekwencji projekt spełnia wymogi wynikające z Prawa przedsiębiorców: wskazuje cel regulacji, uzasadnia brak wystarczalności środków mniej restrykcyjnych, przewiduje rozwiązania ograniczające negatywny wpływ na przedsiębiorców oraz zapewnia okres dostosowawczy i mechanizm kompensacyjny. Projekt nie zmierza do arbitralnego ograniczenia działalności gospodarczej, lecz do usunięcia z obrotu gospodarczego szczególnego rodzaju usługi, której przedmiotem jest odpłatne umożliwienie zabijania zwierząt.

8. Obwody łowieckie, gminy i prawa właścicieli nieruchomości

Obowiązujące przepisy przewidują podział województw na obwody łowieckie w drodze uchwał sejmików województw, przy ograniczonym wpływie właścicieli nieruchomości. Projektowane zmiany w art. 26 i art. 27 Prawa łowieckiego rozszerzają katalog terenów niewchodzących w skład obwodów łowieckich, m.in. o tereny zajęte przez ośrodki rehabilitacji zwierząt dzikich, tereny zieleni, schroniska dla zwierząt, budynki użyteczności publicznej i określone obiekty w granicach ich ogrodzeń.

Projekt rozszerza katalog podmiotów opiniujących i uzgadniających projekt uchwały o podziale na obwody łowieckie. Udział mają uzyskać m.in. RDOŚ (jako podmiot uzgadniający) oraz starosta, ośrodki rehabilitacji zwierząt dzikich, organizacje społeczne, schroniska dla zwierząt (jako podmioty opiniujące) oraz gminy w przypadku terenów w granicach administracyjnych miast (jako podmioty wyrażające zgodę albo odmawiające zgody na objęcie terenu obwodem łowieckim).

Bardzo ważnym skutkiem prawnym będzie przyznanie właścicielowi lub użytkownikowi wieczystemu niewyrażenia zgody na włączenie nieruchomości do obwodu łowieckiego. Włączenie takiej nieruchomości mimo braku zgody będzie wymagało decyzji ministra właściwego do spraw środowiska, jeżeli nieruchomość zostanie uznana za niezbędną dla prowadzenia gospodarki łowieckiej.

Projekt wzmacnia również rolę gminy, ponieważ objęcie obwodem łowieckim terenów w granicach administracyjnych miasta będzie wymagało zgody gminy, a rada gminy, na której terenie znajduje się obwód łowiecki, będzie mogła uchylać okresowe zakazy wykonywania polowania na terenie miasta albo jego części. Skutkiem będzie przyznanie społeczności lokalnej realnego wpływu na wykonywanie polowań na terenach szczególnie intensywnie wykorzystywanych przez mieszkańców.

Projektowane zmiany w art. 27b ułatwią składanie oświadczenia o zakazie wykonywania polowania na nieruchomości przez dopuszczenie formy pisemnej lub w postaci elektronicznej (na adres do doręczeń elektronicznych lub za pośrednictwem konta w systemie teleinformatycznym właściwego organu administracji publicznej). Skutkiem będzie uproszczenie i odformalizowanie procedury korzystania przez właściciela z prawa sprzeciwu wobec polowania. Projekt rozszerza katalog podmiotów uprawnionych do złożenia takiego

oświadczenia również na osoby prawne (dotychczas mogły skorzystać z art. 27b wyłącznie osoby fizyczne).

9. Finansowanie, sprawozdawczość i nadzór nad Polskim Związkiem Łowieckim

Obowiązujące przepisy nie zapewniają wystarczająco szczegółowej, publicznej i trwałej sprawozdawczości finansowej i merytorycznej Polskiego Związku Łowieckiego oraz kół łowieckich. Projektowane nowe brzmienie art. 35 Prawa łowieckiego szczegółowo określa źródła finansowania PZŁ i kół łowieckich, zakazuje uzyskiwania przychodów z innych źródeł niż ustawowo wskazane oraz wprowadza obowiązek sporządzania sprawozdań finansowych i merytorycznych przez PZŁ i koła łowieckie.

Sprawozdania mają obejmować m.in. bilans, rachunek zysków i strat, zestawienie przychodów według źródeł, zestawienie kosztów według rodzajów działalności, informacje o przychodach i kosztach gospodarki łowieckiej i działalności gospodarczej, informacje o dotacjach i innych instrumentach wsparcia finansowanego ze środków publicznych, dane o majątku oraz dane o działalności statutowej i gospodarczej.

Projekt przewiduje zatwierdzanie sprawozdań PZŁ przez ministra właściwego do spraw środowiska, możliwość odmowy zatwierdzenia, wyznaczenie terminu na korektę, zobowiązanie do programu naprawczego, zarządzenie kontroli, wydanie zaleceń pokontrolnych, zobowiązanie organów PZŁ do rozpatrzenia nieprawidłowości, a w określonych przypadkach odwołanie Łowczego Krajowego lub członków Zarządu Głównego PZŁ. Skutkiem prawnym będzie znaczące wzmocnienie nadzoru państwa nad organizacją wykonującą zadania o istotnym znaczeniu publicznym.

Projekt zmienia także art. 35a, rozszerzając zakres kontroli PZŁ na legalność, gospodarność i rzetelność. Skutkiem będzie możliwość oceny nie tylko formalnej zgodności działania PZŁ z prawem, ale także gospodarności i rzetelności wykonywania zadań.

10. Postępowania dyscyplinarne w PZŁ

W obowiązującym stanie prawnym stronami postępowania dyscyplinarnego są oskarżyciel i obwiniony. Projekt dodaje do art. 35f definicję pokrzywdzonego jako osoby fizycznej, osoby prawnej albo jednostki organizacyjnej nieposiadającej osobowości prawnej, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przewinieniem łowieckim.

W sprawach dotyczących przewinień łowieckich bezpośrednio godzących w ochronę zwierząt, ochronę przyrody lub środowisko prawa pokrzywdzonego będzie mogła wykonywać organizacja społeczna, której statutowym celem jest ochrona zwierząt, ochrona przyrody lub ochrona środowiska. Skutkiem prawnym będzie otwarcie postępowań dyscyplinarnych na udział podmiotów reprezentujących interes ochrony zwierząt i środowiska, a nie wyłącznie interes wewnętrzny organizacji łowieckiej.

11. Państwowa Straż Łowiecka i badanie trzeźwości

Projekt zmienia art. 38 ust. 1 Prawa łowieckiego, wprowadzając wymóg, aby strażnik Państwowej Straży Łowieckiej nie był członkiem Polskiego Związku Łowieckiego. Skutkiem

będzie ograniczenie konfliktu interesów i wzmocnienie niezależności organów kontroli wobec środowiska, które mają kontrolować.

Projekt zmienia także art. 39 ust. 2 Prawa łowieckiego, przyznając strażnikowi Państwowej Straży Łowieckiej kompetencję do żądania poddania się badaniu w celu ustalenia zawartości alkoholu w organizmie przez osobę wykonującą polowanie lub biorącą w nim udział. W razie odmowy albo niemożności przeprowadzenia badania strażnik będzie mógł ująć osobę i doprowadzić ją do najbliższej jednostki Policji, jeżeli zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa albo wykroczenia. Skutkiem prawnym będzie zwiększenie realnej egzekwowalności zakazu polowania po alkoholu lub pod wpływem podobnie działających środków.

12. Nowe zakazy dotyczące wykonywania polowań

Projekt rozszerza katalog zakazów w art. 42aa Prawa łowieckiego. Zakazane będzie m.in. umożliwianie osobie nieuprawnionej udziału w polowaniu, wykonywanie polowania albo udział w polowaniu po użyciu alkoholu, w stanie nietrzeźwości, po użyciu podobnie działającego środka albo pod wpływem środka odurzającego, polowanie z pojazdów mechanicznych i łodzi, polowanie z naganką, polowanie w nocy, także z użyciem noktowizyjnych i termowizyjnych celowniczych urządzeń optycznych, oraz strzelanie w bezpośrednim sąsiedztwie ośrodków rehabilitacji zwierząt dzikich.

Projekt doprecyzowuje również, że na potrzeby zakazu określonego w art. 42aa ust. 1 pkt 15 przez wykonywanie polowania rozumie się także czynności organizacyjne i towarzyszące bezpośrednio związane z polowaniem, w szczególności zbiórkę uczestników, odprawę, przemieszczanie się uczestników na terenie polowania, przerwy zarządzane przez prowadzącego polowanie, oględziny, transport i prezentowanie zabitych zwierząt oraz zakończenie polowania. Skutkiem będzie zwiększenie egzekwowalności zakazów i ograniczenie obchodzenia przepisów przez zawężające rozumienie momentu wykonywania polowania.

Skutkiem prawnym całego pakietu zmian będzie wyłączenie szczególnie ryzykownych albo społecznie kontrowersyjnych form wykonywania polowania. Zmiany te będą oddziaływać bezpośrednio na sposób wykonywania polowań przez myśliwych oraz organizację polowań przez dzierżawców i zarządców obwodów.

13. Zwiększenie odległości oddawania strzału od budynków i zebrań publicznych

W obowiązującym stanie prawnym minimalna odległość oddawania strzału od zabudowań wynosi co do zasady 150 m. Projekt zmienia art. 42aa pkt 13 Prawa łowieckiego, zwiększając tę odległość do 700 m od miejsca zebrań publicznych oraz od budynków. W przypadku budynków użyteczności publicznej odległość będzie liczona od granicy działki.

Projekt przewiduje ograniczone odstępstwo od zakazu w odniesieniu do budynków innych niż budynki użyteczności publicznej, jeżeli właściciel, użytkownik wieczysty albo posiadacz nieruchomości wyrazi zgodę w formie pisemnej lub dokumentowej. Nawet w takim przypadku minimalna odległość nie będzie mogła być mniejsza niż 150 m. Skutkiem

prawnym będzie zwiększenie ochrony bezpieczeństwa mieszkańców, osób przebywających w budynkach oraz uczestników zebrań publicznych, przy zachowaniu ograniczonej możliwości zgody właściciela w przypadkach mniej wrażliwych.

14. Zakaz promocji polowania w publicznych przedszkolach i szkołach podstawowych

Projekt dodaje art. 42aaa Prawa łowieckiego, zakazujący Polskemu Związkowi Łowieckiemu, kołom łowieckim, ich członkom, podmiotom powiązanym oraz dzierżawcom i zarządcom obwodów prowadzenia w publicznych przedszkolach i szkołach podstawowych działalności promującej bezpośrednio lub pośrednio wykonywanie polowania.

Zakaz obejmie w szczególności organizowanie pokazów, prelekcji, warsztatów i innych form aktywności, w ramach których prezentowane są trofea łowieckie, martwe lub wypreparowane zwierzęta albo ich części oraz broń łowiecka. Skutkiem prawnym będzie ograniczenie instytucjonalnej promocji polowań wobec dzieci w publicznym systemie edukacji oraz wzmocnienie zasady, że edukacja przyrodnicza dzieci nie powinna być prowadzona przez promocję praktyk polegających na zabijaniu zwierząt.

Zakaz ten pozostaje skorelowany z aksjologicznymi podstawami obowiązującego zakazu wykonywania polowania w obecności dzieci.

15. Jawność polowań zbiorowych, sprzeciw wobec polowania i ewidencja polowań indywidualnych

Projekt zmienia art. 42ab Prawa łowieckiego, wydłużając termin zgłoszenia polowania zbiorowego z 14 do 21 dni. Informacja o miejscu polowania będzie musiała jednoznacznie określać miejsce w formie tekstowej i graficznej, z dokładnością co najmniej do obrębu ewidencyjnego; wskazanie całego obwodu łowieckiego nie będzie wystarczające. W jednym obwodzie łowieckim w tym samym czasie będzie mogło odbywać się tylko jedno polowanie zbiorowe.

Projekt wprowadza również obowiązek zawiadamiania właściciela, posiadacza albo zarządcy gruntu o polowaniu oraz obowiązek publicznego podawania informacji o polowaniu przez wójta, burmistrza lub prezydenta miasta na co najmniej 14 dni przed planowanym polowaniem. Skutkiem prawnym będzie zwiększenie przewidywalności i dostępności informacji o polowaniach zbiorowych.

Projekt wzmacnia także znaczenie sprzeciwu właściciela, posiadacza albo zarządcy gruntu wobec polowania zbiorowego. Wójt, burmistrz albo prezydent miasta będzie zawiadamiał dzierżawcę lub zarządcę obwodu o wniesionym sprzeciwie, przekazując jego odpis wraz z uzasadnieniem, a sprzeciw będzie uwzględniany w przypadku ustalenia, że wykonywanie polowania będzie stanowiło zagrożenie dla zdrowia lub życia ludzi, a także należących do nich zwierząt lub mienia. Skutkiem będzie przesunięcie oceny sprzeciwu z logiki interesu organizatora polowania w kierunku ochrony bezpieczeństwa ludzi, zwierząt domowych i mienia. Zmieni się także podmiot rozpoznający ten sprzeciw: z podmiotu mającego bezpośredni interes w przeprowadzeniu polowania (dzierżawca bądź zarządca obwodu łowieckiego) na organ gminy.

16. Publiczny rejestr polowań i gospodarki łowieckiej

Projekt dodaje art. 42ba Prawa łowieckiego, tworzący publiczny rejestr polowań i gospodarki łowieckiej. Rejestr będzie obejmował informacje dotyczące każdego obwodu łowieckiego, w tym granice obwodów i wyłączeń, roczne plany łowieckie i wieloletnie łowieckie plany hodowlane, informacje o polowaniach zbiorowych i indywidualnych, liczbę i gatunki zwierząt przewidzianych do zabicia i faktycznie zabitych, liczbę zwierząt postrzelonych i nieodnalezionych, lokalizację urządzeń łowieckich oraz sprawozdania finansowe i merytoryczne PZŁ i kół łowieckich.

Dane zawarte w rejestrze będą stanowiły informację publiczną. Rejestr będzie prowadzony przez ministra właściwego do spraw środowiska albo wskazaną przez niego jednostkę organizacyjną. Skutkiem prawnym będzie utworzenie centralnego, publicznego i systemowego narzędzia kontroli gospodarki łowieckiej, zastępującego obecny rozproszony model dostępu do informacji. Zmiana służyć będzie postulowanemu przez RPO zwiększeniu bezpieczeństwa ludzi, korzystających z lasów czy łąk w celach innych niż polowanie.

Realność obowiązków związanych z rejestrem zostanie wzmocniona przez projektowane przepisy sankcyjne. Brak zamieszczenia danych dotyczących polowań i gospodarki łowieckiej w rejestrze, wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 42ba, będzie stanowił wykroczenie. Skutkiem będzie powiązanie jawności nie tylko z obowiązkiem publikacyjnym, ale także z mechanizmem egzekucyjnym.

17. Okresy polowań a okresy rozrodcze i odchowu młodych

Projekt dodaje art. 44 ust. 1a Prawa łowieckiego, zgodnie z którym okresy polowań nie będą mogły obejmować okresów godowych, rozrodczych ani okresów odchowu młodych danego gatunku, jeżeli wykonywanie polowania w tych okresach mogłoby powodować istotne zakłócenie naturalnych zachowań rozrodczych lub społecznych zwierząt oraz opieki nad potomstwem.

Skutkiem prawnym będzie ustawowe ograniczenie możliwości wyznaczania okresów polowań w czasie szczególnej wrażliwości biologicznej gatunków. Zmiana ta powiąże ustalanie okresów polowań z dobrostanem zwierząt i ochroną ich naturalnych zachowań, a nie wyłącznie z potrzebami gospodarki łowieckiej.

18. Decyzje starosty o odłowie, odłowie z uśmierceniem i odstrzale redukcyjnym

Projekt zmienia art. 45 Prawa łowieckiego. W obowiązującym stanie prawnym starosta może wydać decyzję o odłowie lub odstrzale redukcyjnym zwierząt łownych w przypadku szczególnego zagrożenia w prawidłowym funkcjonowaniu obiektów produkcyjnych i użyteczności publicznej. Projekt doprecyzowuje (choć prawidłowa interpretacja dzisiejszych przepisów, z uwzględnieniem ponadgałęziowego oddziaływania ustawy o ochronie zwierząt powinna już dziś prowadzić do stosowania prawa zgodnie z kierunkiem wskazanym z nowelizacji, ale z praktyki części starostów wynika, że tak nie jest), że odłów wraz z uśmierceniem albo odstrzał redukcyjny może zostać zastosowany wyłącznie wtedy, gdy zagrożenie ma charakter rzeczywisty, bezpośredni i dotyczy konkretnych, możliwych do

zidentyfikowania zwierząt, nie istnieją możliwe do zastosowania alternatywy, a zabicie zwierząt jest proporcjonalne do stwierdzonego zagrożenia.

Projekt wprowadza obowiązek publikacji informacji o wszczęciu postępowania, udział organizacji społecznych na prawach strony, obowiązek szczegółowego uzasadnienia decyzji oraz prawo organizacji społecznej do wniesienia skargi do sądu administracyjnego. Projekt ustanawia wymóg traktowania zabicia zwierzęcia jako środka ostatecznego oraz zwiększa kontrolę społeczną i sądową nad takimi rozstrzygnięciami.

19. Odpowiedzialność wykroczeniowa i karna

Projekt znacząco zmienia art. 51–54 Prawa łowieckiego. W zakresie wykroczeń rozszerza katalog czynów zabronionych m.in. o umożliwienie osobie nieuprawnionej udziału w polowaniu, wykonywanie polowania albo udział w polowaniu w stanie po użyciu alkoholu lub podobnie działającego środka, polowanie w bezpośrednim sąsiedztwie ośrodków rehabilitacji zwierząt dzikich, wnoszenie urządzeń łowieckich bez wymaganej zgody albo na terenie objętym zakazem, celowe utrudnianie lub uniemożliwianie wykonywania prawidłowo zgłoszonego i wprowadzonego do rejestru polowania, brak publikacji danych w rejestrze oraz polowanie bez ważnych badań lekarskich i psychologicznych.

Projekt zmienia sankcję za wykroczenia z samej grzywny na karę aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny. Wprowadza także możliwość orzeczenia zakazu wykonywania polowania od 6 miesięcy do 3 lat, a przy wybranych wykroczeniach — obowiązek orzeczenia takiego zakazu.

Projekt dokonuje zmiany kwalifikacji czynu polegającego na umyślnym utrudnianiu bądź uniemożliwianiu polowania z przestępstwa na wykroczenie, co pozostaje znacznie bardziej proporcjonalną ingerencją w swobody obywatelskie. Dodatkowo odnosi ten czyn zabroniony wyłącznie do prawidłowo zgłoszonych polowań.

W zakresie przestępstw projekt dodaje m.in. typy czynów dotyczących polowania z pojazdów mechanicznych lub łodzi, polowania poza obwodem łowieckim albo na terenie objętym zakazem, publicznego pochwalania lub nawoływania do bezprawnego ranienia lub zabijania zwierząt gatunków chronionych oraz wykonywania polowania albo udziału w polowaniu w stanie nietrzeźwości albo pod wpływem środka odurzającego. Skutkiem prawnym będzie także zaostrożenie odpowiedzialności za naruszenia szczególnie istotne z punktu widzenia bezpieczeństwa ludzi, ochrony zwierząt i porządku publicznego.

Projekt przewiduje również możliwość orzeczenia zakazu wykonywania polowania za przestępstwa łowieckie na okres od roku do 15 lat, a w określonych przypadkach obowiązek jego orzeczenia. Przy ponownym skazaniu za najpoważniejsze naruszenia projekt przewiduje surowsze zasady orzekania zakazu, a w szczególnie uzasadnionych przypadkach możliwość orzeczenia zakazu dożywotniego. Odpis prawomocnego orzeczenia o zakazie wykonywania polowania sąd będzie przysyłał PZŁ oraz właściwemu organowi Policji, jeżeli skazany posiada pozwolenie na broń do celów łowieckich.

20. Zmiany w ustawie o ochronie zwierząt

Projekt zmienia art. 33a ustawy o ochronie zwierząt. Obecnie ograniczanie populacji zwierząt na podstawie uchwały sejmiku województwa nie jest dostatecznie powiązane z wymogiem wykazania rzeczywistego, bezpośredniego i poważnego zagrożenia, braku alternatyw i proporcjonalności metod śmiertelnych.

Projekt przewiduje, że ograniczenie populacji przez odstrzał, odłów z uśmierceniem albo inne metody skutkujące uśmierceniem będzie dopuszczalne tylko wtedy, gdy zagrożenie ma charakter rzeczywisty, bezpośredni i poważny, nie istnieją możliwe do zastosowania rozwiązania alternatywne, a zastosowanie metod śmiertelnych pozostaje proporcjonalne do zagrożenia. Uchwała sejmiku będzie musiała zawierać uzasadnienie wykazujące te okoliczności, a organizacji społecznej zajmującej się ochroną zwierząt będzie przysługiwało prawo wniesienia skargi do sądu administracyjnego.

Skutkiem prawnym będzie wzmocnienie standardu ochrony zwierząt w procedurach ograniczania populacji oraz zwiększenie kontroli nad decyzjami skutkującymi uśmiercaniem zwierząt.

21. Zmiany w ustawie o broni i amunicji

Projekt zmienia art. 15 ust. 4 ustawy z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji przez objęcie osób posiadających pozwolenie na broń wydane w celu łowieckim obowiązkiem okresowego przedstawiania właściwemu organowi Policji orzeczeń lekarskich i psychologicznych. W projektowanym stanie prawnym osoby posiadające pozwolenie na broń wydane w celu łowieckim będą obowiązane przedstawiać takie orzeczenia raz na 5 lat.

W obowiązującym stanie prawnym osoby posiadające pozwolenie na broń w celu łowieckim przedstawiają orzeczenia lekarskie i psychologiczne zasadniczo na etapie ubiegania się o pozwolenie na broń, natomiast nie podlegają okresowej weryfikacji stanu zdrowia w takim samym zakresie jak osoby posiadające pozwolenie na broń w celu ochrony osobistej albo ochrony osób i mienia. Prowadzi to do nieuzasadnionego zróżnicowania sytuacji poszczególnych kategorii posiadaczy broni, mimo że osoby wykonujące polowania używają broni palnej w przestrzeni otwartej, często w warunkach ograniczonej widoczności, w pobliżu innych uczestników polowania, osób postronnych, zabudowań, dróg, pól, lasów i terenów rekreacyjnych.

Należy podkreślić, że obowiązek okresowego przedstawiania przez myśliwych orzeczeń lekarskich i psychologicznych został już wprowadzony ustawą z dnia 22 marca 2018 r. O zmianie ustawy – Prawo łowieckie oraz niektórych innych ustaw.⁴² Rozwiązanie to miało objąć osoby posiadające pozwolenie na broń w celu łowieckim obowiązkiem aktualizowania orzeczeń co 5 lat. Zanim jednak obowiązek ten zaczął funkcjonować w praktyce, został

⁴² Ustawa z dnia 22 marca 2018 r. o zmianie ustawy - Prawo łowieckie oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 651 z późn. zm.).

uchylony ustawą z dnia 26 stycznia 2023 r. o zmianie ustaw w celu likwidowania zbędnych barier administracyjnych i prawnych⁴³.

Uchylenie obowiązku okresowych badań myśliwych nie zakończyło debaty publicznej i legislacyjnej w tym zakresie. W kolejnych latach składane były projekty ustaw zmierzające do ponownego objęcia osób posiadających pozwolenie na broń w celu łowieckim obowiązkiem cyklicznych badań lekarskich i psychologicznych. W szczególności poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o broni i amunicji, oznaczony jako druk sejmowy nr 867, przewidywał obowiązek przedstawiania takich orzeczeń co 5 lat do ukończenia 70. roku życia oraz co 2 lata po ukończeniu 70. roku życia, a także zawierał przepisy przejściowe dotyczące osób posiadających już pozwolenia na broń. Projekt ten nie doprowadził jednak póki co do uchwalenia ustawy, a problem okresowej weryfikacji stanu zdrowia osób posiadających broń w celu łowieckim pozostał nierozwiązany.

Projektowana regulacja wpisuje się zatem w utrzymujący się kierunek legislacyjny zmierzający do przywrócenia okresowej kontroli lekarskiej i psychologicznej myśliwych jako użytkowników broni palnej. Jej skutkiem prawnym będzie usunięcie nieuzasadnionego różnicowania pomiędzy wybranymi kategoriami posiadaczy broni, zwiększenie bezpieczeństwa publicznego oraz wprowadzenie mechanizmu bieżącej weryfikacji przesłanek zdrowotnych i psychologicznych warunkujących bezpieczne posiadanie i używanie broni.

Projektowane rozwiązanie ma szczególne znaczenie w kontekście ryzyk związanych z wykonywaniem polowania. Polowanie wiąże się z oddawaniem strzałów do żywych, przemieszczających się zwierząt, często w terenie otwartym i w warunkach, w których mogą przebywać inne osoby. Brak okresowej weryfikacji stanu zdrowia psychicznego i fizycznego myśliwych nie znajduje racjonalnego uzasadnienia. Skutkiem projektowanej zmiany będzie zwiększenie standardu bezpieczeństwa osób postronnych, uczestników polowań, właścicieli nieruchomości, osób korzystających z lasów i terenów otwartych oraz zwierząt, w tym gatunków chronionych, które mogą padać ofiarą błędnej identyfikacji ze strony myśliwych.

22. Przepisy przejściowe i dostosowujące

Projekt zawiera rozbudowane przepisy przejściowe i dostosowujące, których celem jest zapewnienie uporządkowanego przejścia od dotychczasowego modelu gospodarki łowieckiej do modelu projektowanego. Przepisy te obejmują w szczególności: dalsze obowiązywanie dotychczasowych planów łowieckich przez określony czas, dostosowanie ambon i innych urządzeń łowieckich do nowych wymogów, czasowe utrzymanie dotychczasowych obwodów łowieckich, zachowanie skuteczności złożonych wcześniej oświadczeń o zakazie wykonywania polowania na nieruchomości, utworzenie publicznego rejestru polowań i gospodarki łowieckiej, dostosowanie obowiązków sprawozdawczych PZŁ i kół łowieckich, przedstawienie okresowych badań lekarskich i psychologicznych przez posiadaczy broni oraz wygaszenie działalności gospodarczej polegającej na organizowaniu i sprzedaży polowań.

⁴³ Ustawa z dnia 26 stycznia 2023 r. o zmianie ustaw w celu likwidowania zbędnych barier administracyjnych i prawnych (Dz. U. poz. 803).

W zakresie planowania łowieckiego projekt przewiduje, że roczne plany łowieckie zatwierdzone przed wejściem ustawy w życie zachowują moc do końca łowieckiego roku gospodarczego, na który zostały sporządzone. Wieloletnie łowieckie plany hodowlane zachowują moc do czasu zatwierdzenia nowych planów, nie dłużej jednak niż przez 24 miesiące. Nowe przepisy dotyczące strategicznej oceny oddziaływania na środowisko mają być stosowane do projektów planów i ich zmian, których opracowywanie rozpoczęto po wejściu ustawy w życie. Skutkiem tych regulacji będzie uniknięcie luki planistycznej przy jednoczesnym wyznaczeniu terminu przejścia na nowy, bardziej kontrolowany środowiskowo model planowania łowieckiego.

Projekt przewiduje także dostosowanie istniejącej infrastruktury łowieckiej do nowych wymogów. Dzierżawcy i zarządcy obwodów będą obowiązani uzyskać wymagane zgody właścicieli, posiadaczy albo zarządców gruntów oraz usunąć ambony i podobne urządzenia z terenów objętych zakazem, chyba że na obszarach Natura 2000 uzyskają wymagane zezwolenie regionalnego dyrektora ochrony środowiska. Dotychczasowe obwody łowieckie zachowają status do czasu wejścia w życie nowych uchwał sejmików województw, nie dłużej jednak niż przez 36 miesięcy. Oświadczenia o zakazie wykonywania polowania na nieruchomości złożone przed wejściem ustawy w życie zachowują moc, a od dnia wejścia ustawy w życie będą do nich stosowane przepisy w nowym brzmieniu.

Szczególnie istotny element przepisów przejściowych dotyczy wygaszania działalności gospodarczej polegającej na organizowaniu, oferowaniu, sprzedaży, pośredniczeniu lub reklamowaniu odpłatnej możliwości wykonywania polowania. Projekt przyjmuje model stopniowego wygaszenia tej działalności, a nie natychmiastowego jej zakazu wobec podmiotów już działających na rynku. Podmioty prowadzące taką działalność w dniu wejścia ustawy w życie będą mogły wykonywać ją na dotychczasowych zasadach nie dłużej niż do dnia 31 grudnia trzeciego roku następującego po roku wejścia ustawy w życie. Jednocześnie od dnia wejścia ustawy w życie zakazane będzie rozpoczynanie nowej działalności tego rodzaju. Rozwiązanie to zamyka rynek dla nowych podmiotów, ale pozostawia podmiotom dotychczasowym czas na dostosowanie modelu działalności, zakończenie zawartych relacji gospodarczych oraz ograniczenie strat organizacyjnych i majątkowych.

Projekt przewiduje również roszczenie wobec Skarbu Państwa o odszkodowanie za poniesioną stratę majątkową wynikającą z konieczności dostosowania się do zakazu prowadzenia działalności polegającej na komercyjnej organizacji polowań. Odszkodowanie obejmuje wyłącznie wyrównanie straty majątkowej, bez korzyści, które podmiot mógłby osiągnąć, gdyby strata nie powstała. Oznacza to, że projekt nie kompensuje utraconych przyszłych zysków z kontynuowania sprzedaży polowań, lecz wprowadza ograniczony mechanizm łagodzący skutki majątkowe zmiany prawa. Takie rozwiązanie wzmacnia proporcjonalność regulacji: ustawodawca odchodzi od dopuszczalności komercjalizacji zabijania dzikich zwierząt, ale jednocześnie uwzględnia sytuację podmiotów, które prowadziły działalność legalnie na podstawie dotychczasowych przepisów.

Mechanizm odszkodowawczy ma charakter regresywny. Wysokość odszkodowania zależy od tego, jak szybko podmiot zakończy działalność objętą zakazem. Jeżeli podmiot zakończy

działalność w terminie 12 miesięcy od dnia wejścia ustawy w życie, odszkodowanie wyniesie 15% średniego rocznego przychodu z tej działalności, ustalonego na podstawie trzech pełnych lat obrotowych poprzedzających wejście ustawy w życie. Jeżeli działalność zostanie zakończona w terminie 24 miesięcy, odszkodowanie wyniesie 10% takiego średniego rocznego przychodu, a jeżeli w terminie 36 miesięcy — 5%. Jeżeli podmiot prowadził działalność krócej niż trzy pełne lata obrotowe, odszkodowanie będzie ustalane na podstawie średniego rocznego przychodu z okresu faktycznego prowadzenia tej działalności.

Projektowany mechanizm odszkodowawczy jest wzorowany na rozwiązaniu przyjętym w ustawie z dnia 7 listopada 2025 r. o zmianie ustawy o ochronie zwierząt, wprowadzającej zakaz chowu lub hodowli w celach komercyjnych zwierząt futerkowych. Ustawa ta została ogłoszona w Dz.U. z 2025 r. poz. 1696. W tamtym modelu ustawodawca również połączył okres przejściowy, zakaz rozpoczynania nowej działalności oraz mechanizm odszkodowawczy dla podmiotów, które zakończą działalność w określonym terminie.

Wzorowanie się na tym mechanizmie jest uzasadnione podobieństwem funkcji obu regulacji. Zarówno w przypadku zakazu chowu i hodowli zwierząt na futra, jak i w przypadku zakazu komercyjnej sprzedaży polowań, ustawodawca wygasa działalność prowadzoną dotychczas legalnie, lecz ocenioną jako niezgodna ze współczesnymi standardami ochrony zwierząt, etyki publicznej i ochrony środowiska. W obu przypadkach celem regulacji nie jest represja wobec przedsiębiorców, lecz stopniowe zakończenie określonego rodzaju działalności przy jednoczesnym poszanowaniu zasady zaufania do państwa i prawa. Z tego powodu projekt przyjmuje konstrukcję analogiczną: okres przejściowy, zakaz tworzenia nowych działalności oraz ograniczoną kompensację straty majątkowej, premiującą wcześniejsze dostosowanie się do nowego stanu prawnego.

Przyjęcie modelu obejmującego okres przejściowy i odszkodowania ma również znaczenie dla politycznej i społecznej wykonalności regulacji. Ustawa zakazująca komercyjnego chowu i hodowli zwierząt futerkowych została uchwalona przez Sejm w dniu 17 października 2025 r. szeroką większością 339 głosów za, przy 78 głosach przeciw i 19 wstrzymujących się. Poparcie to miało charakter ponadpartyjny. Model wygaszania działalności, a nie jej natychmiastowego zakończenia, wraz z mechanizmem odszkodowawczym, został przyjęty jako rozwiązanie pozwalające połączyć cel publiczny z ochroną zaufania podmiotów prowadzących działalność legalnie na podstawie dotychczasowych przepisów.

Degresywny charakter odszkodowania pełni kilka funkcji. Po pierwsze, zachęca do szybszego zakończenia działalności polegającej na sprzedaży polowań, a więc przyspiesza osiągnięcie celu ustawy. Po drugie, ogranicza ryzyko sytuacji, w której podmiot maksymalnie długo korzysta z okresu przejściowego, a następnie uzyskuje takie samo odszkodowanie jak podmiot, który niezwłocznie dostosował się do nowego stanu prawnego. Po trzecie, pozwala zróżnicować sytuację podmiotów w sposób racjonalny: im dłużej podmiot korzysta z możliwości dalszego prowadzenia działalności w okresie przejściowym, tym niższa jest potrzeba kompensacji jego straty majątkowej. Po czwarte, mechanizm ten ogranicza obciążenie finansów publicznych, ponieważ wiąże wysokość świadczenia z rzeczywistym tempem dostosowania się przedsiębiorcy do zakazu.

Projekt przewiduje również zabezpieczenia przed nadużyciem mechanizmu odszkodowawczego. Do przychodu stanowiącego podstawę obliczenia odszkodowania nie wlicza się przychodów pochodzących z innych źródeł niż działalność objęta zakazem. Odszkodowanie nie przysługuje podmiotowi, który zakończył działalność po upływie maksymalnego okresu przejściowego. Rozwiązania te zapobiegają obejmowaniu odszkodowaniem działalności niezwiązanej ze sprzedażą polowań oraz wyłączają kompensację dla podmiotów, które nie dostosowały się do projektowanego zakazu w ustawowym terminie.

Postępowanie w sprawie odszkodowania zostało ukształtowane jako postępowanie administracyjne prowadzone przez ministra właściwego do spraw środowiska. Odszkodowanie będzie przyznawane na pisemny wniosek podmiotu uprawnionego. Wniosek będzie musiał zawierać m.in. informacje o przychodzie stanowiącym podstawę obliczenia odszkodowania, datę zakończenia działalności objętej zakazem oraz numer rachunku bankowego do wypłaty odszkodowania. Do wniosku trzeba będzie dołączyć dokumenty potwierdzające przychód oraz trwałe zaprzestanie wykonywania działalności, w szczególności dokumenty rejestrowe, księgowe albo podatkowe. Minister będzie mógł przeprowadzić kontrolę albo zlecić jej przeprowadzenie w celu weryfikacji danych zawartych we wniosku.

Decyzję w sprawie odszkodowania wydawać będzie minister właściwy do spraw środowiska, nie później niż w terminie 6 miesięcy od dnia złożenia wniosku. Odszkodowanie będzie wypłacane w terminie 30 dni od dnia doręczenia decyzji. Jeżeli na dzień wypłaty odszkodowania wnioskodawca będzie posiadał zaległości z tytułu należności publicznoprawnych, zostaną one potrącone z należnego odszkodowania. Do postępowania w sprawie odszkodowania stosowane będą co do zasady przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego.

Projekt zapewnia również kontrolę sądową decyzji odszkodowawczej. Wnioskodawca, który złożył wniosek o odszkodowanie, będzie mógł w terminie 30 dni od dnia doręczenia decyzji wnieść powództwo do sądu powszechnego. Wniesienie powództwa nie będzie wstrzymywało wykonania decyzji, a w sprawach przed sądem powszechnym Skarb Państwa będzie reprezentowany przez ministra właściwego do spraw środowiska. Od pozwu nie będzie pobierana opłata. Projekt przewiduje także roczny termin przedawnienia roszczenia o odszkodowanie, liczony od dnia zakończenia działalności objętej zakazem, przejście roszczenia na następców prawnych oraz wyłączenie przychodu z tytułu odszkodowania z przychodów w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym.

Wprowadzenie tego mechanizmu ma istotne znaczenie z punktu widzenia oceny proporcjonalności projektowanego zakazu sprzedaży polowań. Projekt nie zakłada natychmiastowej likwidacji istniejących działalności bez okresu dostosowawczego ani bez jakiegokolwiek kompensacji. Przyjmuje rozwiązanie pośrednie: zakazuje rozpoczynania nowej działalności od dnia wejścia ustawy w życie, pozwala podmiotom już działającym funkcjonować jeszcze przez określony czas, a równocześnie wprowadza zachętę finansową do wcześniejszego zakończenia działalności oraz ograniczoną kompensację rzeczywistej

straty majątkowej. Taki model pozwala pogodzić cel publiczny, jakim jest odejście od komercyjnego traktowania polowania jako odpłatnej usługi rekreacyjnej, z ochroną zaufania podmiotów, które działały na podstawie dotychczasowego prawa.

Przepisy przejściowe dotyczą także wdrożenia nowych obowiązków informacyjnych i kontrolnych. Projekt przewiduje stopniowe uruchomienie publicznego rejestru polowań i gospodarki łowieckiej, dostosowanie sprawozdawczości Polskiego Związku Łowieckiego i kół łowieckich oraz obowiązek przedstawienia okresowych badań lekarskich i psychologicznych przez osoby posiadające pozwolenie na broń w celu łowieckim. Skutkiem tych regulacji będzie zapewnienie, aby nowe obowiązki administracyjne, informacyjne i kontrolne nie zaczęły funkcjonować w sposób chaotyczny, lecz zostały wdrożone w terminach pozwalających organom i podmiotom zobowiązanym na organizacyjne dostosowanie się do ustawy.

Łącznie przepisy przejściowe i dostosowujące pełnią w projekcie trzy funkcje. Po pierwsze, zapewniają ciągłość obowiązywania niezbędnych instrumentów gospodarki łowieckiej do czasu wdrożenia nowych mechanizmów. Po drugie, gwarantują dostosowanie istniejących struktur, obwodów, urzędów, planów i systemów informacyjnych do nowych standardów kontroli publicznej, ochrony środowiska, ochrony zwierząt i jawności. Po trzecie, w odniesieniu do działalności komercyjnej wprowadzają model wygaszenia oparty na okresie przejściowym, zakazie rozpoczynania nowej działalności oraz regresywnym systemie odszkodowań, co wzmacnia proporcjonalność, przewidywalność i wykonalność projektowanej regulacji.

Przewidywane skutki społeczne, gospodarcze i finansowe

Projektowana ustawa będzie wywoływać skutki społeczne, gospodarcze i finansowe. Ze względu na brak pełnych, publicznie dostępnych danych dotyczących ekonomicznego wymiaru gospodarki łowieckiej, w szczególności brak jednolitego rejestru podmiotów prowadzących komercyjną sprzedaż polowań, brak pełnych danych o przychodach z tej działalności, brak danych o liczbie osób zatrudnionych w tym sektorze oraz brak publicznie dostępnych kompletnych danych o przychodach Polskiego Związku Łowieckiego, kół łowieckich i ośrodków hodowli zwierzyny z polowań komercyjnych, skutki finansowe projektu mogą zostać na obecnym etapie określone ramowo i wariantowo. Brak tych danych jest jednocześnie jednym z problemów, na które odpowiada projektowana ustawa, wprowadzając mechanizmy jawności, sprawozdawczości, publicznego rejestru polowań i gospodarki łowieckiej oraz dalej idący nadzór nad podmiotami wykonującymi zadania w obszarze łowiectwa.

1. Skutki społeczne

Projekt będzie wywoływał pozytywne skutki społeczne przede wszystkim przez zwiększenie bezpieczeństwa ludzi, zwierząt domowych oraz osób korzystających z lasów, pól, terenów rekreacyjnych i nieruchomości prywatnych. Zwiększenie minimalnej odległości oddawania

strzału od budynków i miejsc zebrań publicznych, szersza jawność informacji o polowaniach, doprecyzowanie lokalizacji polowań oraz wzmocnienie prawa sprzeciwu wobec polowania zbiorowego przyczynią się do ograniczenia sytuacji konfliktowych i zagrożeń związanych z wykonywaniem polowania w pobliżu miejsc zamieszkania, pracy, wypoczynku i poruszania się ludzi.

Pozytywnym skutkiem społecznym będzie także wzmocnienie praw właścicieli, użytkowników wieczystych, posiadaczy i zarządców nieruchomości. Projekt zwiększa ich wpływ na włączanie nieruchomości do obwodów łowieckich, ułatwia składanie oświadczeń o zakazie wykonywania polowania na nieruchomości oraz uzależnia wnoszenie urzędzeń łowieckich od zgody właściciela, posiadacza albo zarządcy gruntu. Zmiany te ograniczą stan, w którym działalność łowiecka była prowadzona na nieruchomościach prywatnych przy niewystarczającym uwzględnieniu woli właścicieli oraz lokalnych społeczności.

Projekt będzie również sprzyjał zwiększeniu zaufania społecznego do regulacji łowieckich. Obecny model łowiectwa jest przedmiotem licznych sporów społecznych, zwłaszcza w zakresie bezpieczeństwa polowań, dostępu do informacji, praw właścicieli nieruchomości, udziału dzieci w działaniach promujących polowania, polowań komercyjnych, polowań na ptaki oraz wykonywania polowań w okresach szczególnej wrażliwości biologicznej zwierząt. Wprowadzenie jawności, kontroli publicznej i udziału organów ochrony przyrody może ograniczyć poczucie arbitralności i nieprzejrzystości decyzji dotyczących gospodarki łowieckiej.

Istotnym skutkiem społecznym będzie także poprawa standardu ochrony zwierząt. Projekt ogranicza najbardziej inwazyjne i kontrowersyjne praktyki łowieckie, w tym nęcenie, dokarmianie w celu koncentracji zwierząt, polowania z naganką, polowania nocne, polowania z pojazdów, komercyjną sprzedaż polowań oraz wyznaczanie okresów polowań w okresach godowych, rozrodczych i odchowu młodych. Zmiany te zmierzają do ograniczenia cierpienia zwierząt, zmniejszenia presji na populacje dzikich zwierząt oraz odejścia od traktowania ich jako zasobu przeznaczonego do rekreacyjnej lub komercyjnej eksploatacji.

Projekt może również wywołać skutki społeczne w postaci zmiany sposobu postrzegania łowiectwa. Ustawa przesuwa akcent z modelu opartego na tradycji, myślistwie i pozyskiwaniu zwierzyny w stronę modelu, w którym ingerencja w populacje dzikich zwierząt wymaga uzasadnienia przyrodniczego, społecznego i gospodarczego. Zmiana ta odpowiada współczesnym oczekiwaniom społecznym dotyczącym ochrony zwierząt, ochrony środowiska, bezpieczeństwa publicznego, jawności działania podmiotów wykonujących zadania publiczne oraz udziału obywateli w decyzjach dotyczących wspólnej przestrzeni.

2. Skutki gospodarcze

Projekt będzie oddziaływał na podmioty prowadzące działalność w obszarze łowiectwa, w szczególności Polski Związek Łowiecki, koła łowieckie, Lasy Państwowe, dzierżawców i zarządców obwodów łowieckich, przedsiębiorców organizujących polowania oraz podmioty pośredniczące w sprzedaży polowań.

Najdalej idący skutek gospodarczy dotyczy przedsiębiorców prowadzących działalność polegającą na organizowaniu, oferowaniu, sprzedaży, pośredniczeniu lub reklamowaniu odpłatnej możliwości wykonywania polowania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Projekt przewiduje wygaszenie tej działalności.

Skutek ten jest łagodzony przez przepisy przejściowe. Projekt nie przewiduje natychmiastowego zakończenia działalności prowadzonej legalnie na podstawie dotychczasowych przepisów, lecz wprowadza okres przejściowy, zakaz rozpoczynania nowej działalności tego rodzaju oraz degresywny mechanizm odszkodowawczy za poniesioną stratę majątkową. Rozwiązanie to ogranicza ryzyko nagłego przerwania działalności gospodarczej, umożliwia dostosowanie się do nowego stanu prawnego i zmniejsza ciężar regulacji po stronie podmiotów, które dotychczas działały legalnie.

Projekt może również przynieść pośrednie pozytywne skutki gospodarcze dla właścicieli nieruchomości, mieszkańców terenów objętych obwodami łowieckimi oraz lokalnych społeczności. Większa przewidywalność polowań, łatwiejszy dostęp do informacji, większy wpływ właścicieli na wykonywanie polowania na ich nieruchomościach oraz możliwość okresowego ograniczania polowań na terenach miejskich mogą zmniejszyć konflikty związane z korzystaniem z przestrzeni, ograniczyć ryzyko wypadków i szkód w mieniu oraz poprawić warunki prowadzenia innych form aktywności gospodarczej, rekreacyjnej i turystycznej niezwiązanej z zabijaniem zwierząt.

3. Skutki finansowe dla sektora finansów publicznych i adresatów regulacji

Projekt będzie powodował skutki finansowe po stronie sektora finansów publicznych oraz adresatów regulacji. Skutki te można określić ramowo, ponieważ obecny stan prawny nie zapewnia pełnych danych koniecznych do precyzyjnego oszacowania kosztów wykonania ustawy. W szczególności brak jest publicznego, kompletnego rejestru podmiotów prowadzących działalność polegającą na sprzedaży polowań, danych o strukturze ich przychodów, danych o liczbie osób zatrudnionych w tym sektorze oraz publicznie dostępnych kompletnych danych o przychodach PZŁ, kół łowieckich i OHZ z polowań komercyjnych. Możliwe jest jednak określenie podstawowych kategorii skutków finansowych, podmiotów obciążonych kosztami, mechanizmów ich wyliczenia oraz orientacyjnych rzędów wielkości.

Ramowe skutki finansowe projektu należy podzielić na następujące kategorie: po pierwsze, koszty odszkodowań za wygaszenie działalności polegającej na sprzedaży polowań; po drugie, koszty utworzenia i prowadzenia publicznego rejestru polowań i gospodarki łowieckiej; po trzecie, koszty obsługi nowych zadań ministra właściwego do spraw środowiska; po czwarte, koszty zwiększenia udziału regionalnych dyrektorów ochrony środowiska w planowaniu łowieckim; po piąte, koszty dostosowawcze po stronie PZŁ, kół łowieckich, dzierżawców i zarządców obwodów; po szóste, koszty okresowych badań lekarskich i psychologicznych osób posiadających pozwolenie na broń w celu łowieckim.

3.1. Odszkodowania za wygaszenie działalności polegającej na sprzedaży polowań

Najistotniejszy potencjalny skutek finansowy dla budżetu państwa dotyczy odszkodowań wypłacanych podmiotom, które zakończą działalność polegającą na komercyjnej organizacji, sprzedaży, oferowaniu, pośredniczeniu lub reklamowaniu polowań na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Projekt przewiduje jednak mechanizm ograniczony: odszkodowanie obejmuje wyłącznie poniesioną stratę majątkową, nie obejmuje utraconych przyszłych korzyści i jest uzależnione od terminu zakończenia działalności.

Projektowany system jest mniej kosztowny niż rozwiązanie przyjęte w ustawie zakazującej chowu i hodowli zwierząt futerkowych. W ustawie z dnia 7 listopada 2025 r. o zmianie ustawy o ochronie zwierząt, ogłoszonej w Dz.U. z 2025 r. poz. 1696, ustawodawca przewidział mechanizm wygaszania działalności oraz odszkodowań powiązanych z terminem jej zakończenia. W odniesieniu do komercyjnej sprzedaży polowań projekt przewiduje niższe stawki: 15%, 10% albo 5% średniego rocznego przychodu z działalności objętej zakazem. Oznacza to, że już na poziomie konstrukcji prawnej projekt ogranicza potencjalne obciążenie budżetu państwa.

Na podstawie dostępu do publicznych danych dotyczących podmiotów prowadzących lub oferujących działalność związaną z organizacją polowań zidentyfikowano 98 podmiotów komercyjnych oraz 77 nadleśnictw. Dla 26 podmiotów, dla których dostępne były dane o przychodach ze sprzedaży, suma ujawnionych przychodów wynosi około 132,98 mln zł. Dane te nie obejmują całości rynku i nie przesądzają, że całość wykazanych przychodów pochodzi ze sprzedaży polowań. Służą jednak do pokazania mechanizmu i rzędu wielkości potencjalnych odszkodowań.

Przy założeniu wyłącznie ilustracyjnym, że podstawą odszkodowania byłaby cała kwota 132,98 mln zł ujawnionych przychodów dla 26 podmiotów, maksymalny koszt odszkodowań dla tej grupy wyniósłby:

- A. w przypadku zakończenia działalności w terminie 12 miesięcy od dnia wejścia ustawy w życie — 15% średniego rocznego przychodu, czyli około 19,95 mln zł;
- B. w przypadku zakończenia działalności w terminie 24 miesięcy od dnia wejścia ustawy w życie — 10% średniego rocznego przychodu, czyli około 13,30 mln zł;
- C. w przypadku zakończenia działalności w terminie 36 miesięcy od dnia wejścia ustawy w życie — 5% średniego rocznego przychodu, czyli około 6,65 mln zł.

Kwoty te nie są prognozą całkowitego kosztu ustawy, ponieważ dane obejmują tylko część podmiotów, a w wielu przypadkach dotyczą przychodów ze sprzedaży ogółem, nie zaś wyłącznie przychodów z działalności objętej zakazem. Pokazują jednak, że degresywny model istotnie ogranicza potencjalny koszt budżetowy.

Ostateczna wysokość skutków finansowych związanych z odszkodowaniami będzie mogła zostać określona dopiero po ustaleniu pełnej liczby podmiotów prowadzących działalność objętą zakazem oraz po przedstawieniu przez nie dokumentów księgowych, podatkowych lub rejestrowych. Projekt zawiera mechanizmy ograniczające ryzyko nadmiernego obciążenia budżetu państwa: degresywny charakter odszkodowań, wyłączenie utraconych korzyści, ograniczenie podstawy odszkodowania do działalności objętej zakazem, obowiązek

dokumentowania przychodu oraz możliwość kontroli danych przez ministra właściwego do spraw środowiska.

3.2. Publiczny rejestr polowań i gospodarki łowieckiej

Drugą istotną kategorią skutków finansowych będzie utworzenie i prowadzenie publicznego rejestru polowań i gospodarki łowieckiej. Koszty te obejmą przygotowanie narzędzia teleinformatycznego, obsługę zgłoszeń, utrzymanie systemu, zapewnienie bezpieczeństwa danych, publikację danych, ewentualny moduł mapowy oraz integrację danych dotyczących obwodów łowieckich, planów łowieckich, polowań zbiorowych i indywidualnych, urządzeń łowieckich, wyników polowań oraz sprawozdań finansowych i merytorycznych.

Dla oszacowania rzędu wielkości można odwołać się do analogicznych projektów rejestrowych. W OSR projektu dotyczącego Rejestru Pełnomocnictw na Przyszłość koszt utworzenia rejestru określono na 1 mln zł⁴⁴. W OSR projektu dotyczącego rejestru podmiotów wykluczonych wskazano koszt budowy systemu teleinformatycznego na około 3,1 mln zł⁴⁵. Z kolei projekt KROPiK, czyli centralnego rejestru oznakowanych psów i kotów, przewidywał znacznie bardziej rozbudowany system: budowę systemu teleinformatycznego za 29,4 mln zł oraz koszty bieżącego utrzymania początkowo na poziomie 7,9 mln zł rocznie⁴⁶.

Na podstawie analogicznych projektów rejestrowych można przyjąć trzy warianty kosztów utworzenia i prowadzenia publicznego rejestru polowań i gospodarki łowieckiej.

Wariant minimalny obejmowałby podstawowe formularze, publikację danych oraz prostą wyszukiwarkę. Koszt utworzenia takiego rejestru można ramowo szacować na około 1–3 mln zł, a koszt rocznego utrzymania na około 0,2–0,6 mln zł.

Wariant pośredni obejmowałby moduł mapowy, konta użytkowników, import danych oraz podstawowe API. Koszt utworzenia takiego rejestru można ramowo szacować na około 3–8 mln zł, a koszt rocznego utrzymania na około 0,6–1,5 mln zł.

⁴⁴ „Mając powyższe założenia na uwadze koszty utworzenia Rejestru Pełnomocnictw na Przyszłość w 2025 r. wyniosą 1 000 000,00 zł. W ciągu 10 lat łącznie z uwzględnieniem inflacji koszty Rejestru wyniosą 3 530 759 zł”, OSR do projektu rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie sposobu uiszczania i wysokości opłat za wpisy dokonywane w Rejestrze Pełnomocnictw na Przyszłość.

⁴⁵ „Budowa systemu teleinformatycznego, w którym prowadzony jest rejestr podmiotów wykluczonych, jest finansowana z części 19 budżetu państwa „Budżet, finanse publiczne i instytucje finansowe”. Koszt budowy szacowany jest na ok. 3,1 mln zł”, projekt rozporządzenia Ministra Finansów w sprawie rejestru podmiotów wykluczonych z możliwości otrzymania środków przeznaczonych na realizację programów finansowanych z udziałem środków europejskich.

⁴⁶ „Wykazane w pozycji Wydatki ogółem w wierszu „COI” w kol. 0–2 obejmują łączny koszt budowy KROPiK sumujący koszty po stronie Systemu Rejestrów Państwowych (29,4 mln zł), po stronie aplikacji mObywatel (4 mln zł) i po stronie mObywatel web (2,4 mln zł). Roczne koszty utrzymania KROPiK, wykazane w pozycji Wydatki ogółem w wierszu „COI” w kol. 3–10 wyniosą początkowo 7,9 mln i będą zwiększane rok do roku o wskaźnik inflacyjny oraz koszty realizacji niewielkich prac rozwojowych”, <https://www.gov.pl/web/krmc/projekt-ustawy-krajowym-rejestrze-oznakowanych-psow-i-kotow-ud128>.

Wariant rozbudowany obejmowałby pełniejszą integrację z mapami, Bankiem Danych o Lasach, ewidencjami publicznymi oraz automatyzacją raportów. Koszt utworzenia takiego rejestru można ramowo szacować na około 8–20 mln zł, a koszt rocznego utrzymania na około 1,5–3 mln zł.

Najbardziej realistyczny dla projektu jest wariant pośredni, tj. koszt utworzenia rejestru w wysokości około 3–8 mln zł oraz roczny koszt utrzymania na poziomie około 0,6–1,5 mln zł. Wariant rozbudowany należy traktować jako wariant maksymalny, gdyby ustawodawca zdecydował o daleko idącej integracji rejestru z systemami geoinformacyjnymi i innymi rejestrami publicznymi.

3.3. Koszty nowych zadań ministra właściwego do spraw środowiska

Projekt przewiduje nowe albo rozszerzone zadania ministra właściwego do spraw środowiska, w tym prowadzenie albo organizację prowadzenia rejestru, zatwierdzanie i kontrolę sprawozdawczości PZŁ, działania nadzorcze, prowadzenie postępowań odszkodowawczych związanych z wygaszeniem komercyjnej sprzedaży polowań oraz okresową weryfikację listy gatunków łownych.

Koszt tych zadań należy oszacować przede wszystkim przez liczbę dodatkowych etatów koniecznych do ich wykonywania. Przyjęcie orientacyjnego kosztu jednego etatu na poziomie 150–220 tys. zł rocznie, obejmującego wynagrodzenie, pochodne od wynagrodzenia, obsługę stanowiska pracy oraz podstawowe koszty organizacyjne, znajduje uzasadnienie w danych dotyczących wynagrodzeń w służbie cywilnej oraz w założeniach przyjmowanych w OSR innych projektów ustaw⁴⁷. Przy takim założeniu dodatkowe 3–5 etatów w urzędzie obsługującym ministra oznaczałoby koszt około 0,45–1,10 mln zł rocznie.

Jeżeli minister miałby bezpośrednio obsługiwać również zwiększoną liczbę postępowań odszkodowawczych w pierwszych latach obowiązywania ustawy, można przyjąć czasowe zwiększenie tego kosztu o kolejne 2–3 etaty, tj. dodatkowo około 0,30–0,66 mln zł rocznie przez pierwsze 2–3 lata. Łącznie koszt administracyjny po stronie ministra można więc ramowo oszacować na około 0,75–1,76 mln zł rocznie w pierwszym okresie wdrażania ustawy oraz około 0,45–1,10 mln zł rocznie po zakończeniu głównego etapu postępowań odszkodowawczych.

3.4. Koszty zwiększenia udziału RDOŚ w planowaniu łowieckim

Polska jest podzielona na około 5 tys. obwodów łowieckich⁴⁸. Przyjęcie, że każdy roczny plan łowiecki wymagałby udziału RDOŚ, oznaczałoby konieczność obsługi około 5 tys. planów rocznie. Przy roboczym założeniu, że analiza jednego planu wymaga przeciętnie 4–8 godzin

⁴⁷ por. Sprawozdanie Szefa Służby Cywilnej za 2025 r. — dla danych o wynagrodzeniach w służbie cywilnej: przeciętne miesięczne wynagrodzenie całkowite w służbie cywilnej wyniosło 12 347 zł brutto, w ministerstwach z KPRM 15 928 zł brutto, a w urzędach centralnych 11 990 zł brutto; por. także OSR projektu ustawy o zmianie ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków oraz niektórych innych ustaw <https://www.igwp.org.pl/wp-content/uploads/2024/10/OSR-01.10.2024-r.pdf>;

⁴⁸ <https://www.gov.pl/web/klimat/obwody-lowieckie-i-ich-zasiegi>.

pracy, daje to około 20–40 tys. godzin pracy rocznie, czyli około 12,5–25 etatów przeliczeniowych przy założeniu 1600 efektywnych godzin pracy rocznie. Po doliczeniu spraw bardziej skomplikowanych, wymagających dodatkowych wyjaśnień albo analizy obszarów Natura 2000, zasadne jest przyjęcie ramowego zapotrzebowania na poziomie 15–30 etatów w skali kraju. Regionalnych dyrekcji ochrony środowiska w Polsce jest 16, co oznaczałoby średnio około 1–2 dodatkowe etaty na jedną RDOŚ. Przy koszcie jednego etatu na poziomie 150–220 tys. zł rocznie, obejmującym nie tylko wynagrodzenie, lecz także pochodne od wynagrodzenia oraz koszty organizacyjne związane z utrzymaniem etatu, oznaczałoby to koszt około 2,25–6,60 mln zł rocznie. Wariant minimalny, obejmujący średnio jeden dodatkowy etat w każdej RDOŚ, oznaczałoby koszt około 2,40–3,52 mln zł rocznie. Ramowo należy więc przyjąć, że zwiększenie udziału RDOŚ w planowaniu łowieckim może wymagać około 2,25–6,60 mln zł rocznie, zależnie od rzeczywistego zakresu analizy, liczby spraw problemowych i sposobu organizacji pracy, przy czym wariant bazowy można szacować na około 3 mln zł rocznie.

3.5. Koszty badań lekarskich i psychologicznych osób posiadających pozwolenie na broń w celu łowieckim

Projekt będzie powodował koszty prywatne po stronie osób posiadających pozwolenie na broń w celu łowieckim. Koszty te będą związane z obowiązkiem okresowego przedstawiania orzeczeń lekarskich i psychologicznych. Nie będą one stanowiły bezpośredniego obciążenia budżetu państwa, ponieważ zgodnie z art. 15e ust. 1 ustawy o broni i amunicji, badania lekarskie i psychologiczne prowadzi się na koszt osoby ubiegającej się.

Analogiczne projekty ustaw dotyczące okresowych badań posiadaczy broni ujmowały ten skutek przede wszystkim jako koszt ponoszony przez osoby objęte obowiązkiem badań. W opinii Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji do projektu oznaczonego jako druk sejmowy nr 867 zwrócono uwagę, że art. 15e ust. 2 ustawy o broni i amunicji określa maksymalną opłatę za badanie lekarskie i za badanie psychologiczne jako 15% kwoty przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w roku poprzedzającym badanie. Projekt z 2025 r., oznaczony jako druk nr 1931, obejmujący szerszą grupę posiadaczy broni — w celach łowieckich, sportowych i szkoleniowych — wskazywał natomiast, że dostępne w Internecie cenniki badań pozwalają szacować koszt kompletu badań na poziomie 550–600 zł.

Przy założeniu, że liczba osób posiadających pozwolenie na broń w celu łowieckim odpowiada w przybliżeniu liczbie myśliwych, można przyjąć liczbę około 131–133 tys. osób. Według danych GUS na koniec marca 2024 r. w Polsce było blisko 131 tys. myśliwych, a PZŁ wskazywał liczbę około 133 tys. myśliwych. W opinii do druku nr 867 wskazano natomiast, że według danych PZŁ na dzień 22 listopada 2024 r. liczba myśliwych wynosiła 132 898, w tym około 21 tys. po 70. roku życia.

Przy koszcie kompletu badań na poziomie 550–600 zł oraz przy liczbie około 131 tys. osób łączny koszt badań w pięcioletnim cyklu można ramowo oszacować na około 72–79 mln zł. Oznacza to średnioroczny koszt po stronie tej grupy na poziomie około 14–16 mln zł.

Wskazane koszty nie obciążają budżetu państwa, lecz osoby posiadające pozwolenie na broń w celu łowieckim.

3.6. Podsumowanie

Powyższe wartości mają charakter ramowy i wariantowy. Najbardziej bezpośrednim obciążeniem budżetu państwa będą odszkodowania, koszty rejestru oraz koszty administracyjne ministra i RDOŚ. Pozostałe skutki będą obciążały przede wszystkim sektor łowiecki, podmioty prowadzące działalność w obszarze polowań oraz osoby posiadające broń w celu łowieckim.

Tak ujęte skutki finansowe pokazują, że projekt może powodować istotne koszty, ale są one możliwe do ograniczenia i rozłożenia w czasie. Największy potencjalny koszt — odszkodowania — został ograniczony przez degresywny mechanizm, brak kompensacji utraconych korzyści oraz obowiązek wykazania rzeczywistych przychodów z działalności objętej zakazem. Ponad obejmuje on tylko okres wygaszania działalności gospodarczej związanej z obrotem polowaniami. Koszty administracyjne odpowiadają skali zmiany: projekt wprowadza realny nadzór, jawność i kontrolę publiczną w obszarze, który dotychczas pozostawał niedostatecznie przejrzysty i słabo kontrolowany.

Źródła finansowania

Ustawa będzie powodować obciążenia budżetu państwa. Dotyczy to przede wszystkim kosztów związanych z wykonywaniem nowych lub rozszerzonych zadań organów administracji publicznej, w tym ministra właściwego do spraw środowiska, regionalnych dyrektorów ochrony środowiska oraz jednostek uczestniczących w systemie kontroli, sprawozdawczości i nadzoru nad gospodarką łowiecką. Projekt nie zakłada istotnego zwiększenia obciążeń budżetów jednostek samorządu terytorialnego.

Źródłem finansowania tych zadań będą środki budżetu państwa pozostające w dyspozycji właściwych dysponentów części budżetowych, w szczególności części właściwej dla ministra właściwego do spraw środowiska oraz środków przeznaczonych na funkcjonowanie regionalnych dyrekcji ochrony środowiska.

Koszty utworzenia i utrzymania publicznych rejestrów lub systemów teleinformatycznych przewidzianych w projekcie powinny zostać sfinansowane ze środków budżetu państwa, w ramach części budżetowej pozostającej w dyspozycji ministra właściwego do spraw środowiska, ewentualnie przy wykorzystaniu środków przeznaczonych na cyfryzację administracji publicznej.

Projekt przewiduje mechanizm odszkodowawczy związany z wygaszaniem działalności polegającej na komercyjnej organizacji, sprzedaży, oferowaniu, pośredniczeniu lub reklamowaniu polowań. Wydatki z tego tytułu powinny zostać sfinansowane z budżetu państwa, z części budżetowej pozostającej w dyspozycji ministra właściwego do spraw środowiska.

Projekt nie zakłada tworzenia nowego stałego funduszu celowego. Co do zasady koszty wykonania ustawy powinny zostać pokryte w ramach istniejących struktur administracji publicznej, przy odpowiednim zwiększeniu środków na zadania organów, których zakres kompetencji zostanie rozszerzony. Szczegółowe ujęcie wydatków powinno nastąpić w ustawach budżetowych na kolejne lata oraz w planach finansowych właściwych jednostek sektora finansów publicznych.

W zakresie kosztów ponoszonych przez podmioty prywatne, w szczególności kosztów okresowych badań lekarskich i psychologicznych osób wykonujących polowanie, projekt nie przewiduje ich finansowania ze środków publicznych. Koszty te powinny obciążać osoby, których obowiązek badania dotyczy, na zasadach analogicznych do innych regulowanych obowiązków uzyskania lub utrzymania uprawnień związanych z posiadaniem broni i wykonywaniem czynności podwyższonego ryzyka.

Założenia projektów podstawowych aktów wykonawczych

1. Projekt przewiduje wydanie nowego aktu wykonawczego dotyczącego publicznego rejestru polowań i gospodarki łowieckiej. Ponadto projekt zmienia delegację dotyczącą rozporządzenia w sprawie listy gatunków łownych.

Projektowana ustawa zakłada dodanie art. 42 ba wprowadzającego publiczny rejestr polowań i gospodarki łowieckiej. W ust. 7 tego artykułu przewidziano, że minister właściwy do spraw środowiska w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw informatyzacji określi w drodze rozporządzenia szczegółowe zasady działania rejestru, wprowadzania do niego danych i administrowania rejestrem. Wydanie tego rozporządzenia powinno być obowiązkowe.

Rozporządzenie powinno w szczególności określać techniczny i organizacyjny sposób prowadzenia rejestru, w tym zasady zakładania kont, uwierzytelniania użytkowników, nadawania uprawnień do wprowadzania danych oraz odpowiedzialności za ich aktualność. Powinno także doprecyzować tryb wprowadzania danych przez Polski Związek Łowiecki, koła łowieckie, dzierżawców i zarządców obwodów łowieckich oraz osoby wykonujące polowania, z uwzględnieniem zróżnicowanego charakteru danych dotyczących planowanych polowań, odbytych polowań, rocznych planów łowieckich, wieloletnich łowieckich planów hodowlanych, lokalizacji urządzeń łowieckich oraz sprawozdań finansowych i merytorycznych.

Rozporządzenie powinno również określać terminy wprowadzania poszczególnych kategorii danych do rejestru, w tym odrębnie dla informacji dotyczących polowań planowanych, informacji o przebiegu i wyniku polowań odbytych, dokumentów planistycznych oraz sprawozdań. Ma to znaczenie zarówno dla bezpieczeństwa osób korzystających z terenów objętych wykonywaniem polowania, jak i dla zapewnienia realnej jawności gospodarki łowieckiej. Informacje publikowane po czasie nie spełniałyby funkcji ostrzegawczej ani kontrolnej.

Akt wykonawczy powinien ponadto określić standard publicznego udostępniania informacji, w tym sposób wyszukiwania danych, ich prezentacji w układzie tekstowym i graficznym, dostępność archiwalnych wpisów, zasady pobierania danych oraz minimalne wymagania interoperacyjności systemu. Szczególne znaczenie ma zapewnienie, aby informacje o miejscu polowania były przedstawiane w sposób jednoznaczny, czytelny i możliwy do zweryfikowania przez osoby trzecie.

Rozporządzenie powinno także określać zasady korekty oczywistych omyłek, uzupełniania brakujących danych, oznaczania zmian dokonanych po pierwotnej publikacji oraz archiwizacji wpisów. Ma to zapobiegać usuwaniu lub modyfikowaniu danych bez pozostawienia śladu oraz umożliwiać kontrolę rzetelności informacji publikowanych w rejestrze.

2. Projekt zmienia również delegację dotyczącą rozporządzenia w sprawie listy gatunków łownych.

Projekt zmienia również delegację ustawową dotyczącą rozporządzenia w sprawie listy gatunków zwierząt łownych. Projektowany art. 5 ust. 2 przewiduje, że minister właściwy do spraw środowiska, po zasięgnięciu opinii ministra właściwego do spraw rolnictwa, Polskiego Związku Łowieckiego, a następnie Państwowej Rady Ochrony Przyrody, ustali w drodze rozporządzenia listę gatunków zwierząt łownych, z uwzględnieniem podziału na zwierzynę płąwą, grubą, drobną oraz drapieżniki.

Wydanie tego rozporządzenia ma charakter obligatoryjny, ponieważ lista gatunków łownych jest niezbędnym elementem systemu wykonywania łowiectwa. Nowe rozporządzenie powinno być jednak oparte nie tylko na dotychczasowym podziale gatunków, lecz przede wszystkim na przesłankach ustawowych wskazanych w projektowanym art. 5 ust. 1.

Podstawowym założeniem projektowanej zmiany jest odejście od arbitralnego kształtowania listy gatunków łownych. Projektowany art. 5 ust. 1 przewiduje, że gatunek może zostać uznany za łowny wyłącznie wtedy, gdy uzasadniają to aktualne dane naukowe, monitoringowe lub urzędowe dotyczące jego liczebności w stopniu uznanym za nadmierny oraz powodowanych przez niego szkód, w szczególności gdy z danych tych wynika istotne zagrożenie dla funkcjonowania ekosystemów lub powodowanie istotnych szkód gospodarczych. Oznacza to, że rozporządzenie powinno być oparte na obiektywnych, aktualnych i możliwych do weryfikacji przesłankach, a nie wyłącznie na dotychczasowej praktyce gospodarki łowieckiej.

Nowe rozporządzenie w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt powinno zostać oparte na dokładnej weryfikacji podstaw faktycznych i prawnych wpisania każdego z gatunku ujętego dziś na w.w. liście. Ma to szczególne znaczenie w odniesieniu do ptaków, co których istniejące dane wskazują na brak zasadności polowania na te zwierzęta.

Wydanie nowego rozporządzenia ma charakter obligatoryjny, ponieważ lista gatunków łownych stanowi podstawowy element systemu wykonywania łowiectwa. Projekt nie

pozostawia ministrowi swobody co do samego istnienia listy, lecz zmienia kryteria, według których lista ta ma być ustalana i następnie weryfikowana.

Projekt przewiduje ponadto mechanizm okresowej weryfikacji listy gatunków łownych. Minister właściwy do spraw środowiska ma dokonywać, nie rzadziej niż raz na 5 lat, oceny spełniania przez gatunki ujęte w rozporządzeniu przesłanek ustawowych. Jeżeli z tej oceny wynika, że dany gatunek nie spełnia już tych przesłanek, minister powinien dokonać zmiany rozporządzenia przez usunięcie tego gatunku z listy. Mechanizm ten ma zapobiegać utrzymywaniu na liście gatunków łownych z przyczyn historycznych, zwyczajowych lub praktycznych, mimo braku aktualnego uzasadnienia przyrodniczego albo gospodarczego.

Założeniem projektowanej regulacji jest zatem, aby rozporządzenie w sprawie listy gatunków łownych miało charakter dynamiczny i podlegało regularnej, opartej na danych aktualizacji. Lista gatunków łownych nie powinna być traktowana jako katalog stały, lecz jako instrument wykonawczy zależny od aktualnego stanu wiedzy, monitoringu populacji, skali szkód oraz potrzeb ochrony przyrody.

Projekt pozostaje zgodny z prawem Unii Europejskiej.

Jak wspomniano wyżej, należy rozważyć jego notyfikację w zakresie zmian art. 18 Prawa łowieckiego i powiązanych z tym skutków prawnych.